

# poradnik BIBLIOTEKARZA

Luty

2/2001

- ELŻBIETA BARBARA ZYBERT: Izrael: 66. konferencja generalna IFLA i sprawy bibliotek szkolnych
- Czy dyrektywa 92 może być zagrożeniem dla czytelnictwa w Polsce?
- Zabytkowe książki w bibliotece szkolnej
- Jak czytamy? Lekcja biblioteczna



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

NOWOCZESNE CENTRUM  
INFORMACYJNE SZKOŁY

# **BIBLIOTEKA SZKOLNA MOL**

## **JEDYNY KOMPUTEROWY PROGRAM BIBLIOTECZNY**

*zalecany przez  
Ministerstwo Edukacji Narodowej  
dla bibliotek szkolnych*

*- w zestawie zalecanych  
środków dydaktycznych nr 0140*

**WYKONANY SPECJALNIE  
DLA BIBLIOTEK SZKOLNYCH**

**POSIADA WSZYSTKIE  
FUNKCJE POTRZEBNE  
W BIBLIOTECE  
SZKOLNEJ**

**PONAD 1700 SZKÓŁ  
KORZYSTA  
Z PROGRAMU**



ZYSKASZ NA CZASIE - JUŻ ZACZNIJ PRACĘ Z "MOLEM"

**MOL** <sup>Sp. z o.o.</sup>

81-340 Gdynia  
ul. Hryniewickiego 10  
tel./fax (058) 661 15 83  
tel./fax (058) 620 39 53  
e-mail: mol@mol.com.pl



**VULCAN**

ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ

51-657 Wrocław  
ul. Kazimierska 15  
tel. (071) 348 01 01  
fax (071) 348 01 03  
e-mail: vulcan@vulcan.edu.pl

# Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 2 (611), 2001

## W NUMERZE

Od redaktora	2
<b>PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE</b>	
<b>Elżbieta Barbara Zybort</b>	3 Izrael: 66. konferencja generalna IFLA i sprawy bibliotek szkolnych
<b>Grażyna Bilską</b>	8 Doskonalenie zawodowe bibliotekarzy w powiatowych bibliotekach publicznych. Cz. 2
<b>Lucjan Biliński</b>	13 Czy dyrektywa 92 może być zagrożeniem dla czytelnictwa w Polsce?
<b>Irena Sztukiel, Irena Wrona</b>	14 Plan rozwoju zawodowego nauczyciela-bibliotekarza
<b>RELACJE</b>	
<i>Świat bibliotek</i>	
<b>Agnieszka Pietryka</b>	15 Nowe technologie informacyjne w edukacji
<b>Małgorzata Grodzicka</b>	17 Migawki z wyjazdu studyjnego
<b>RECENZJE</b>	
<i>Moje lektury</i>	
<b>Agnieszka Łobocka</b>	21 Czasopisma internetowe okiem bibliotekarza
<b>KSIAŻKA</b>	
<b>Danuta Kaniecka, Dorota Witkowska</b>	22 Zabytkowe książki w bibliotece szkolnej
<i>Kalejdoskop</i>	
<b>Bogdan Klukowski</b>	24 Fenomen Harrego Pottera
<i>Świat książki dziecięcej</i>	
<b>Lidia Błaszczyk</b>	25 Nowa seria popularnonaukowa dla dzieci
<b>Ewa Gruda</b>	26 Czytelnicza biesiada
<b>BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO</b>	
<b>Maria Klimuk, Violetta Sajkiewicz, Hanna Trybińska</b>	28 Współpraca biblioteki szkolnej z bibliotekami publicznymi
<b>Jadwiga Filipińska</b>	29 Obchody Roku Reymontowskiego w Łodzi
<b>Janina Głomska</b>	30 Szkoła zawodowa w Brusach uczciła noblistę
<i>Moja biblioteka</i>	
<b>Violetta Kurzaj</b>	23 O biblioteczne słowa kilka...
<b>WARSZTATY CZYTELNICZE</b>	
<b>Regina Chramęga, Beata Kulik</b>	31 Jak czytamy? Lekcja biblioteczna
<i>Prawo biblioteczne</i>	
<b>Krystyna Kuźmińska</b>	33 Czy bibliotekom wolno pobierać opłaty za wypożyczanie płyt kompaktowych?
<b>INFORMACJE • KOMUNIKATY • DONIESIENIA 33</b>	

Obowiązująca od 6.04.2000 r., wraz ze znowelizowaną kartą nauczyciela procedura awansowania polskiego nauczyciela, zakłada jego systematyczne doskonalenie i samokształcenie w postaci zdobywania różnorodnych kwalifikacji i ocen swojego dorobku zawodowego. Ta sytuacja znalazła swój istotny wyraz w działalności redakcji „Poradnika Bibliotekarza” już w końcowych miesiącach ubiegłego roku i trwa do chwili obecnej. Zasoby materiałowe w tece redakcyjnej naszego skromnego pisma zaczęły szybko się powiększać o różnorodne opracowania dotyczące działalności bibliotek szkolnych i pedagogicznych (artykuły problemowe, materiały warsztatowe, relacje imprezowe itp.). Muszę przyznać, że nauczyciele i bibliotekarze bibliotekarze poczuli wienę twórczą i chwycili za pióro. To wspaniale. Cieszy nas zainteresowanie Państwa czasopismem. Szkoda tylko, że „Poradnik” nie jest z gumy i nie może natychmiast wchłonąć wszystkich nadesłanych do redakcji tekstów. Wzrost objętości „Poradnika” zależy od wzrostu nakładu, a wzrost nakładu od wzrostu liczby czytelników itp. Prosta kalkulacja ekonomiczna. A zatem kupujemy częściej „Poradnik”! Zapewniam Szanownych Czytelników, którzy dopingują mnie do szybkiego wydrukowania tekstów, że wszystkie materiały będą uważnie przez nasz zespół redakcyjny przeczytane a te najciekawsze – w miarę możliwości systematycznie publikowane na łamach pisma. Proszę o trochę cierpliwości i wykazanie zrozumienia dla potrzeb różnorodnych odbiorców pisma: bibliotekarzy publicznych, pracowników domów kultury, bibliotek naukowych i fachowych, którzy też oczekują na artykuły dotyczące swoich problemów.

Numer lutowy „Poradnika” również porusza zagadnienia związane z bibliotekami szkolnymi, które tym razem osadzone są w kontekście problemów bibliotekarstwa szkolnego na świecie. Z lektury artykułu prof. Elżbiety Barbary Zyberty pt. „Izrael: 66. konferencja generalna IFLA” wynika, że kondycja bibliotek szkolnych we wszystkich krajach jest niższa, niż innych placówek bibliotecznych; brakuje lub też nie są realizowane wytyczne w zakresie organizacji pracy bibliotek szkolnych, usprawniania pracy, zatrudniania kwalifikowanych kadr. Jednocześnie wzrasta rola tych placówek jako ośrodków mediatecznych, doskonalących proces czytania i kształtujących nawyki czytelnicze. W zakresie form organizacyjnych tych placówek warto zwrócić uwagę na rozwój bibliotek klasowych, z księgozbiorem zgromadzonym w sali dydaktycznej. Koncepcja tych bibliotek jest wdrażana z powodzeniem w Izraelu, ja osobiście spotkałam się z nią w Niemczech. Nawet w bogatych krajach biblioteki szkolne nie są finansowane zgodnie z ich potrzebami. Interesujące opracowanie prof. E. B. Zyberty uzupełniają w pewnym stopniu dwie relacje z wyjazdu studyjnego do Niemiec, Szwajcarii i Francji pt. „Nowe technologie informacyjne w edukacji” i „Migawki z wyjazdu studyjnego”. Typowa biblioteka szkolna w tych krajach jawi się polskiemu czytelnikowi jako placówka gromadząca, obok zbiorów tradycyjnych, w szerokim zakresie multimedia, dysponująca komputerami i programem komputerowym pozwalającym na uzyskanie wszechstronnej informacji o książce i dokumencie oraz zapewniająca swobodny dostęp do komputera i Internetu. W tym kierunku zdążają również i polskie biblioteki szkolne, ale dystans technologiczny jest nadal wyraźny. Nasze placówki mogą już teraz pochwalic się rezultatami czytelniczymi (artykuł Violetty Kurzaj) i niekiedy owocną współpracą z bibliotekami publicznymi w działalności dydaktycznej, imprezowej itp.

W numerze tym proponuję ponadto lekturę drugiej części artykułu G. Biłskiej nt. doskonalenia bibliotekarzy i Lucjana Bilińskiego nt. Dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 92/100 – dotyczącej prawa najmu i użyczenia oraz określonych praw pokrewnych w zakresie własności intelektualnej. Brzmi to groźnie, bowiem od razu rodzi się niepokój, że będziemy musieli wnosić opłaty za korzystanie ze zbiorów bibliotecznych. Na szczęście autor jest przekonany, że do takiej sytuacji w Polsce nie dojdzie. Aczkolwiek z początkiem tego roku decyzją Sejmu wprowadzono 7% podatek vatowski na czasopisma, tłumacząc tę decyzję koniecznością dostosowania naszego prawa do wymogów Unii Europejskiej. Fakt ten zadecydował o wzroście kosztów periodyków. Przy tej okazji mogę uspokoić czytelników „Poradnika”, że czasopismo zostało zakwalifikowane do grupy periodyków specjalistycznych, których nakład nie przekracza 15 tys. egz. W ich przypadku nadal obowiązuje zerowa stawka VAT. Do przyjemnych lektur należy jak zwykle felieton Bogdana Klukowskiego, tym razem omawiający zjawisko „fenomenu Harrego Pottera”. Nasi czytelnicy z pewnością zaobserwowali w swoich bibliotekach modę na potteromanie, czyli wzmogone czytelnictwo kolejnych tomików J. K. Rowling o małym czarnoksiężniku, który zaczerpał dzieci i dorosłych. Ale polecam Państwu felieton ujmujący rzecz dogłębnie – socjologicznie – w kontekście faktów i wydarzeń zagranicznych. Czytajmy i obserwujmy, czy w Polsce też będzie miał miejsce taki szal? Bibliotekarzom kompletyującym warsztaty czytelnicze polecam kolejną lekcję biblioteczną, tym razem dla kl. I szkoły średniej pt. „Jak czytać?”, czyli o nabywaniu umiejętności szybkiego czytania i czytania ze zrozumieniem. Problem czytania jest szczególnie ważny w dobie postępującej alfabetyzacji społeczeństwa i również w reformowanym procesie dydaktycznym. Warto zatem tę lekcję w szkole lub w bibliotece zrealizować.

Zyczę udanej lektury.



## Izrael: 66. konferencja generalna IFLA i sprawy bibliotek szkolnych

ELŻBIETA BARBARA ZYBERT

Konferencje IFLA – to największe, coroczne wydarzenie w środowisku bibliotekarzy i pracowników informacji. Ostatnia, 66. konferencja generalna IFLA odbywała się w dniach 13-18 sierpnia 2000 r. w Jerozolimie. Po raz pierwszy od 73 lat zorganizowana była na Bliskim Wschodzie. Spotkanie to, oprócz treści merytorycznych, miało także swój wymiar symboliczny. Nazwa „Jerozolima” zgodnie z hebrajską etymologią określa miejsce pokoju. Jest to miejsce święte trzech monoteistycznych religii: chrześcijaństwa, islamu i judaizmu. Konferencja zorganizowana w tym miejscu i czasie, na przełomie tysiącleci, w okresie niepokojów społecznych i narastających konfliktów etnicznych, zawierała dodatkowe przesłanie dotyczące misji bibliotekarzy, którzy poprzez książkę i zawarte w niej informacje muszą służyć człowiekowi, jego pokojowej egzystencji, kształtowaniu zrozumienia i tolerancji pomiędzy narodami.

Tematem wiodącym konferencji, doskonale harmonizującym z miejscem obrad, była

### **informacja dla współpracy: tworzenie globalnej biblioteki przyszłości.**

W bibliotekarstwie już dawno zakończył się okres *splendid isolation* i obecnie podejmowanie jakichkolwiek działań biblioteczno-informacyjnych, o ile ma być satysfakcjonujące, nie jest możliwe bez współpracy, tak w wymiarze lokalnym, jak i ogólnoświatowym, bez udziału różnych kultur i nacji oraz bez wykorzystywania nowoczesnych technologii dla nieskrępowanego czerpania ze światowego dorobku przez ludzi na całym świecie.

W zakresie popularyzacji dostępu do zasobów informacyjnych i wypracowywania koncepcji biblioteki globalnej duże zasługi ma IFLA. A jednym z działań zmierzających do urzeczywistnienia tej koncepcji jest utworze-

nie globalnego systemu komunikacji – IFLANET, umożliwiającego wszystkim zainteresowanym zapoznanie się z materiałami prezentowanymi podczas konferencji, także tej jerozolimskiej.

Te zagadnienia współpracy, dotyczące różnych aspektów działalności biblioteczno-informacyjnej, były przedmiotem rozważań podczas 230 spotkań, zorganizowanych w grupach tematycznych odpowiadających podziałowi strukturalnemu IFLA. Zaprezentowano ponad 250 referatów i komunikatów. Obradom towarzyszyły sesje plakatowe i wystawa, na której 75 wystawców zaprezentowało swoje najnowsze publikacje, produkty i usługi.

W konferencji wzięło udział prawie 1500 osób z 98 krajów. Najliczniej reprezentowani byli bibliotekarze i pracownicy informacji z: Izraela – 296 osób, Stanów Zjednoczonych – 250, Federacji Rosyjskiej – 88, Francji – 86, Wielkiej Brytanii – 80, Danii – 63, Szwecji – 47, Norwegii – 46, Holandii – 44, Kanady – 38, Korei Płd. – 38, Niemiec – 38 i Finlandii – 24 osoby.

Lokalnym organizatorem konferencji był Izraelski Narodowy Komitet Organizacyjny, który zapraszał i witał uczestników słowami: „Ludzie książki zapraszają tych, którzy książki przechowują”, a więc bibliotekarzy. Myśl ta, powtarzana później wśród kilkuset rękopisów, pochodzących z biblioteki „klasztoru” esseńczyków z Qumran (z lat od 250 r. p.n.e. do 50 r. n.e.), skłaniała do przemyśleń związanych z rolą książki w życiu człowieka. Ekspozycja tych zbiorów w Muzeum Izraela w Jerozolimie, stanowiła ogromne przeżycie dla bibliotekarzy – nie tylko tych zafascynowanych historią książki, ale wszystkich, także „współczesników” kierujących swe naukowe dociekania ku najnowszym postaciom przekazu myśli – książce elektronicznej.

Jednym z zagadnień będących w kręgu zainteresowań IFLA to problemy bibliotekarstwa szkolnego. Są one przedmiotem działań

## Sekcji Bibliotek Szkolnych i Centrów Zasobów (Section of School Libraries and Resource Centers),

jednej z 35 sekcji tej organizacji. Grupa ta koncentruje swoją uwagę na doskonaleniu i rozwoju bibliotek szkolnych, zwłaszcza na przygotowaniu odpowiednio wykwalifikowanego personelu. Plan działania Sekcji na lata 1999-2001 obejmuje:

- promowanie i umacnianie roli bibliotek szkolnych i centrów zasobów bibliotecznych (m.in. poprzez upowszechnienie i wdrażanie w życie dokumentu *IFLA/UNESCO School library Manifesto*, przeprowadzenie rewizji wytycznych dla bibliotek szkolnych i centrów zasobów, promowanie czytelnictwa, uczenie umiejętności informacyjnych, uwzględnianie problemów specjalnych jak: edukacja wielokulturowa, zapewnianie dostępu do bibliotek osobom mającym specjalne potrzeby, promowanie współpracy i partnerstwa pomiędzy bibliotekami różnych typów,

- wspieranie bibliotekarzy szkolnych w ich rozwoju zawodowym (przygotowywanie wspólnych projektów badawczych, prowadzonych przy udziale organizacji międzynarodowych i narodowych, organizowanie i upowszechnianie informacji na temat kształcenia ustawicznego dla bibliotekarzy szkolnych),

- promowanie i upowszechnianie badań w zakresie bibliotekarstwa szkolnego.

Zagadnienia zaprezentowane podczas jerozolimskiej konferencji IFLA, nawiązując do planu Sekcji, koncentrowały się wokół:

### ■ wypracowania wytycznych dla bibliotek szkolnych.

Podczas warsztatów zorganizowanych przez Sekcję jej członkowie przedstawiali swoje narodowe uwarunkowania, które pozwolą na wypracowanie wytycznych (a nie standardów) usprawniających pracę bibliotek szkolnych. Ze względu na duże dysproporcje organizacyjne w poszczególnych krajach nie jest możliwe przygotowanie standardów odpowiednich do zastosowania przez wszystkich zainteresowanych. W wielu krajach poziom rozwoju bibliotek jest wysoki, podczas gdy w innych nawet skromne biblioteki działają nie w każdej szkole.

Wiele uwagi poświęcono określeniu nowej misji biblioteki szkolnej, aby realny był jej udział w przygotowaniu dzieci i młodzieży do

korzystania z zasobów informacyjnych. Istotną sprawą umożliwiającą realizację powyższego zadania jest wdrożenie w poszczególnych krajach standardów kwalifikacyjnych niezbędnych do wykonywania zawodu bibliotekarza szkolnego. Takie zalecenia normalizacyjne przygotowała Sigrun K. Honnesdottir<sup>1</sup> – była przewodnicząca International Association of School Librarianship. W wielu krajach mają one charakter pobożnych życzeń. W dalszym ciągu bowiem w bibliotekach szkolnych, zwłaszcza szkół podstawowych, zatrudniane są przypadkowe osoby, nie mające odpowiedniego przygotowania zawodowego;

### ■ kształcenia użytkowników informacji dla potrzeb społeczeństwa informacyjnego.

Alfabetyzacja informacyjna jest uważana za główną misję bibliotekarza szkolnego i niezbędny wymóg partycypacji w globalnym społeczeństwie informacyjnym. Podkreśla się, iż wykształcenie umiejętności informacyjnych powinno być głównym efektem procesu kształcenia szkolnego. Na świecie wypracowywane są nowe metody oceny przyswojenia sobie takich umiejętności. Jedną z nich jest praca projektowa. Dobra praca projektowa wykorzystuje konstruktywistyczne podejście do nauczania, w którym uczący się definiują problem lub pytanie, a następnie przechodzą przez proces znajdowania, interpretowania, syntetyzowania i tworzenia informacji, aby rozwiązać ten problem. Taki proces nie zawsze ma charakter linearny.

Wykorzystaniu pracy projektowej, jako metody służącej edukacji informacyjnej, poświęcony był referat Genevieve Hart<sup>2</sup>. Przedstawiła ona efekty badań przeprowadzonych w szkołach podstawowych w Kapsztadzie, w RPA. Ponieważ zaledwie niewielka część południowoafrykańskich szkół ma wykwalifikowanych bibliotekarzy szkolnych (a mniej niż 1/3 szkół nie ma jakiegokolwiek biblioteki), zadawalający rozwój alfabetyzacji informacyjnej zależy od nauczycieli. Nauczyciele borykają się z wprowadzaniem tych nowych metod, co wynika z braku odpowiedniego przygotowania, braku wsparcia i skromności zasobów informacyjnych. Przeprowadzone badania, za-

<sup>1</sup> *School Librarians. Guidelines for Competency Requirements*. Compiled and edited by Sigrun Klara Hannesdottir. The Hague 1995. Revised edition of Professional Report no 9.

<sup>2</sup> G. Hart: *Project work as a vehicle for information literacy education in a circuit of South African primary schools*.

prezentowane w wystąpieniu G. Hart, potwierdziły efektywność metody pracy projektowej. Wykazały jednocześnie, iż niewielu nauczycieli, także w zamożnych dzielnicach Kapstadu, korzysta z bibliotek i zasobów informacyjnych miasta i w znikomym stopniu wykorzystuje źródła informacyjne;

### ■ doskonalenia procesów czytania i kształtowania nawyków czytelniczych.

Jednym z zadań szkoły podstawowej jest nauczenie i rozwój umiejętności czytania oraz wykształcenie nawyku czytania dla przyjemności. Jednym ze sposobów realizacji tych celów jest działalność bibliotek szkolnych, prowadzona w różnych wariantach organizacyjnych: jako biblioteka centralna w szkole lub księgozbiory klasowe, które przyczyniają się do wzrostu zainteresowań książką i czytaniem.

Badania zaprezentowane w referacie Snu-nith Shoham<sup>3</sup> ukazały jaki jest wpływ księgozbiorów klasowych na rozwój czytelnictwa i kształtowanie się nawyków czytelniczych. Przyczyniły się także do ukształtowania optymalnej koncepcji bibliotek szkolnych w Izraelu.

Analizą objęto dzieci z 4 klasy szkoły podstawowej. Wśród nich można było wyróżnić trzy grupy uczniów, którzy w latach poprzedzających badanie:

- uczęszczali do szkół, w których realizowany był projekt badawczy wykorzystujący księgozbiór klasowy oraz w szkole była biblioteka centralna,
- uczęszczali do szkół, w których realizowany był projekt wykorzystujący księgozbiór klasowy, ale w szkole nie było biblioteki,
- uczęszczali do szkoły, w której nie był realizowany projekt wykorzystujący księgozbiór klasowy, ale w szkole była biblioteka.

Badanie ukazało wpływ wykorzystania księgozbioru klasowego na rozwój czytania i kształtowanie się nawyku korzystania z książek. Stopień tego wpływu i jego trwałość były jednak uzależnione od istnienia w szkole biblioteki centralnej. Po zakończeniu realizacji projektu dzieci mogły korzystać z biblioteki centralnej. Dzieci ze szkół, w których był realizowany projekt biblioteki klasowej i jednocześnie szkoła dysponowała biblioteką centralną czytały więcej niż dzieci mające dostęp tylko do biblioteki klasowej lub tylko do biblioteki centralnej. W związku z tym we wnioskach z badań zwrócono uwagę, że biblioteka klasowa nie powinna być traktowana jako substytut dla księgozbioru centralnego, który zawiera różnorodny materiał na różnicowanym poziomie i dysponuje usługami profesjonalnego bibliotekarza. Księgozbiór klasowy może być jednym ze sposobów zachęcenia dzieci do czytania i udoskonalenia ich

umiejętności, ale nie jedynym i nie wykluczającym inne.

Interesującym elementem programu konferencji w Izraelu była możliwość poznania bibliotek wybranej sieci bibliotecznej, np. z bibliotek szkolnych.

Tradycja żydowska zawsze kładła silny nacisk na naukę i kształcenie jako obowiązek całego życia. Ta tradycja jest kontynuowana do dziś, o czym świadczy fakt, że co trzeci mieszkaniec Izraela kształci się w zinstytucjonalizowanym systemie szkolnym, na różnych poziomach. Izraelski system kształcenia obejmuje także instytucje szkolne dla obywateli arabskich. Struktura tych instytucji i program nauczania są analogiczne do tych w sektorze żydowskim, z uwzględnieniem koniecznych zmian dotyczących języka czy kultury tych grup.

Hebrajski państwowy system szkolny składa się z dwóch nurtów: państwowego i państwowo-religijnego. System państwowo-religijny jest adresowany do populacji, która oczekuje szerszego uwzględnienia religii w programie nauczania. W państwowym systemie edukację pobiera 3/4 uczniów, a w państwowo-religijnym – 1/4. Państwowy system szkolny jest definiowany jako ten, który realizuje państwo, na bazie programów zatwierdzonych przez Ministra Edukacji, Kultury i Sportu. Poza systemem państwowym działają szkoły, których większość zapewnia ortodoksyjne, religijne nauczanie.

Zgodnie z *Ustawą o obowiązku szkolnym z 1949 r.* nauką szkolną objęte są dzieci w wieku 5-15 lat włącznie (do ukończenia szkoły średniej niższego stopnia). Nauka jest bezpłatna i prowadzona jest przez 6 dni w tygodniu.

Ponadto prawo zapewnia możliwość bezpłatnego uczenia się młodzieży 16-18-letniej w zakresie szkoły średniej; nauka na tym poziomie nie ma jednak charakteru obowiązkowego. Państwo ma obowiązek zapewnić bezpłatne kształcenie na poziomie podstawowym. Oprócz tego, zgodnie z prawem o szkolnictwie specjalnym z 1988 r. nauczaniem takim objęte są osoby w wieku 3-21 lat.

Liczba mieszkańców Izraela, wg stanu na 30.09.2000 r., wynosiła 6 mln 315 tys. osób. Z tego prawie 85% stanowili Żydzi.

W roku 2000 w Izraelu działało 4780 szkół (3130 żydowskich i 1650 arabskich) w tym:

- podstawowych: 2280 (1885 żydowskich, 405 arabskich),
- średnich niższych 1575 (żydowskich 453, arabskich 1122),

<sup>3</sup> S. Shoham: *Classroom collections and reading patterns.*

● średnich wyższych 915 (żydowskich 792, arabskich 123).

W tym okresie zarejestrowano w szkołach podległych Ministerstwu Edukacji, Kultury i Sportu 1.638.725 uczniów. W tym:

● 359 tys. w przedszkolach (Żydzi – 310 000, Arabowie – 49 000),

● 730 940 w szkołach podstawowych (Żydzi – 550 674, Arabowie – 180 266),

● 241 830 w szkołach średnich – niższych (Żydzi – 188 122, Arabowie – 53 708),

● 306 855 w szkołach średnich – wyższych (Żydzi – 258 584, Arabowie – 48 271).

W Izraelu, podobnie jak i w innych krajach, można spotkać kilka modeli bibliotek szkolnych:

■ **biblioteki szkolne o charakterze centralnym;**

■ **biblioteki klasowe**, z księgozbiorem przeznaczonym do użytku uczniów, usytuowanym w pomieszczeniach dydaktycznych szkoły.

W Izraelu w 1988 r. Ministerstwo Edukacji, Kultury i Sportu zainicjowało projekt biblioteki klasowej (księgozbioru klasowego) dla klas 1-3. Pierwotnym celem tego projektu było doskonalenie umiejętności czytania poprzez wykorzystanie księgozbiorów znajdujących się w poszczególnych klasach. Opracowanie projektu biblioteki klasowej wynikało z faktu, iż ówczesna kondycja bibliotek szkolnych była nie najlepsza i placówki nie mogły w sposób satysfakcjonujący włączyć się w realizację zadań doskonalących czytanie i popularyzujących czytelnictwo.

Setki klas w całym Izraelu przystąpiły do realizacji projektu, we współpracy z profesjonalnym komitetem, którego zadaniem było wybranie odpowiednich książek do księgozbiorów klasowych. Następnie książki były centralnie nabywane przez Ministerstwo Edukacji, Kultury i Sportu i rozprowadzane do szkół. Szkoły, które nie uczestniczyły oficjalnie w projekcie tworzyły księgozbiory klasowe na własny koszt. W ten sposób zbiory klasowe stały się powszechne w większości izraelskich szkół podstawowych. Założeniem programu badawczego było wykorzystanie w nauce czytania nie tylko tekstów z podręczników, ale korzystanie z literatury pięknej. Dzieci miały swobodny dostęp do księgozbioru zgromadzonego w klasie. Mogły czytać te same książki lub wybierać różne na ten sam temat. Następnie rozmawiano o przeczytanych utworach, a także pisało własne książki.

W ciągu minionych 12 lat biblioteki klasowe stały się integralną częścią procesu doskonalenia umiejętności czytania i kształtowania nawyków czytelniczych i obecnie funkcjonują obok bibliotek centralnych:

■ **biblioteki publiczno-szkolne** w różnych kombinacjach, w których biblioteka szkolna jest filią miejskiej czy regionalnej biblioteki publicznej lub łączoną biblioteką szkolno-publiczną obsługującą zarówno uczniów, jak i osoby z zewnątrz.

Badania dotyczące wielkości tego zjawiska i efektywności pracy łączonych bibliotek szkolno-publicznych były przeprowadzone w 1996 r.<sup>4</sup> Dotyczyły one sytuacji bibliotek w szkołach podstawowych i średnich. W ich wyniku stwierdzono, że w ostatnich latach liczba bibliotek łączonych zdecydowanie wzrosła, co wydaje się szczególnie interesujące, zwłaszcza że w tym samym czasie w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych liczba takich bibliotek zdecydowanie się zmniejszyła. Wyniki sondażu nie wskazują ani na zdecydowane korzyści, ani na wady łączenia lub nie tych bibliotek.

W szkołach średnich stwierdzono, iż w odniesieniu do powierzchni, liczby miejsc w czytelniach, wielkości księgozbioru sytuacja bibliotek łączonych była lepsza w środowisku wiejskim niż miejskim. Walorem bibliotek łączonych było to, iż działały one także podczas wakacji, a średni czas pracy był dłuższy niż w tradycyjnych bibliotekach szkolnych. Księgozbiory i wyposażenie bibliotek w sprzęt różniło się pomiędzy bibliotekami łączonymi a tradycyjnymi, a także pomiędzy lokalnymi rozwiązaniami bibliotek łączonych. Jest ono zdecydowanie lepsze w przypadku bibliotek łączonych. Ale i tu można zaobserwować zróżnicowanie uzależnione od środowiska. Sytuacja łączonych bibliotek szkolno-publicznych jest znacznie lepsza na prowincji niż w skupiskach miejskich. Badania wskazały, iż model łączonej biblioteki szkolno-publicznej częściej uważany jest za satysfakcjonujący w odniesieniu do biblioteki regionalnej, działającej w środowisku wiejskim niż miejskim. Jednocześnie badania zwróciły uwagę, iż bo-

<sup>4</sup> M. Hiram, M. Yitzaki: *Combined school / public libraries in Israel at the high school level: some results of the exploratory field study*. In: *Education for All: Culture, Reading and Information*. Ramat-Gan 1998 s. 103-110, T. Karelitz, M. Yitzaki: *Combined school / public libraries in Israel at the elementary level: some results of an exploratory field study*. In: *Education for All: Culture, Reading and Information*. Ramat-Gan 1998 s. 111-120.



gatsze zbiory w łączonych bibliotekach nie były wykorzystywane efektywnie i maksymalnie.

Podobne spostrzeżenia wynikają z badań prowadzonych wśród bibliotek szkół podstawowych. Niemniej jednak konieczne jest podkreślenie, iż generalnie sytuacja bibliotek szkół podstawowych w Izraelu jest gorsza niż szkół średnich. Szkoły podstawowe nie mają funduszy na prowadzenie bibliotek; nie przewiduje się także etatów dla bibliotekarzy. W szkołach podstawowych większość łączonych bibliotek wykorzystuje zbiory, które są gromadzone dla potrzeb biblioteki publicznej. Ujemną stroną modelu łączonego, w przypadku izraelskim, jest to, iż w niektórych bibliotekach pobierane są opłaty za wypożyczenie, istnieją ograniczenia dotyczące swobodnego korzystania z biblioteki, procedury nie zawsze są dostosowane do potrzeb szkół, brakuje koordynacji pomiędzy bibliotekarzami a personelem szkoły i obserwuje się bardzo niewielką przystawalność modelu łączonego do koncepcji szkolnego centrum mediatecznego;

■ **szkolne centra mediateczne**, których celem jest gromadzenie i udostępnianie wszystkich dokumentów piśmienniczych i niepiśmienniczych oraz umożliwienie uczniom samodzielnego (lub pod kierunkiem nauczyciela) zdobywania wiedzy i rozwiązywania różnych zadań. Ideę szkolnych centrów mediatecznych w Izraelu zainicjowano okólnikiem wydany w 1989 r. przez Departament Bibliotek w Ministerstwie Edukacji, Kultury i Sportu. Przygotowano materiały instruktażowe (także filmy) dotyczące projektowania i organizowania szkolnych centrów mediatecznych. Zgodnie z treścią okólnika szkolne centra mediateczne powinny powstać w każdej szkole.

Sytuacja izraelskiego bibliotekarstwa szkolnego przez wiele lat nie była zadowalająca. Działania, podjęte na początku lat dziewięćdziesiątych przez Ministerstwo Edukacji, Kultury i Sportu, przyczyniły się do ukazania decydom konieczności posiadania w każdej szkole biblioteki szkolnej. Zaowocowało to podjęciem prac nad określeniem polityki i standardami w zakresie bibliotekarstwa szkolnego oraz określeniem kryteriów dla finansowego wsparcia bibliotek szkolnych.

Zgodnie z sugestiami w szkole, w której uczy się 500 uczniów powinien być księgo-

zbiór liczący 5000 wol. książek, dokumentów audiowizualnych, programów komputerowych oraz materiałów metodycznych dla nauczycieli. Departament Bibliotek pozyskuje fundusze na organizowanie nowych bibliotek i szkolnych centrów mediatecznych. W efekcie tych działań w latach 1989-1996 Ministerstwo przeznaczyło środki finansowe na tworzenie i rozwijanie księgozbiorów bibliotek szkolnych oraz na komputeryzację tych bibliotek i rozwój baz danych. Nie są to jednak działania wystarczające. W dalszym ciągu potrzebny jest ogólnonarodowy program, który uwzględniłby standardy proponowane przez Departament Bibliotek.

Największym problemem izraelskiego bibliotekarstwa szkolnego jest brak norm pracy dla bibliotek i standardów kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy szkolnych, które satysfakcjonowałyby środowisko. Dotychczasowe zalecenia (wymagające zresztą aktualizacji), dla bibliotek szkół średnich przewidują, że pełny etat bibliotekarza powinien przypadać na 25 klas, ale nie określono specjalnych wymagań pod adresem osób zatrudnionych na stanowiskach bibliotekarzy (nie jest warunkiem niezbędnym by byli oni profesjonalnymi bibliotekarzami lub nauczycielami). Nie ma natomiast żadnych wskazań dotyczących bibliotekarzy szkół podstawowych. W dalszym ciągu w bibliotekach szkolnych brakuje profesjonalnie przygotowanych nauczycieli-bibliotekarzy. Obecnie podjęto kształcenie bibliotekarzy szkolnych; organizowane są seminaria naukowe i prowadzone prace badawcze w zakresie bibliotekarstwa szkolnego.

W latach 1993-1994 przeprowadzono badania dotyczące sytuacji bibliotek szkolnych. Badania te pozwoliły na przybliżoną ocenę sytuacji izraelskich bibliotek szkolnych. Objęto nimi 1350 szkół (ok. 52% szkół istniejących w Izraelu), w tym 828 szkół podstawowych, 487 szkół średnich. Spośród 1350 szkół uwzględnionych w badaniu – 85% dysponowało bibliotekami.

W odniesieniu do 828 szkół podstawowych uwzględnionych w badaniu 83 % (687) miało biblioteki, w 7% (58 szkół) nie było bibliotek, w 10 % (83 szkoły) odpowiedziano, że korzystają z innych bibliotek niż biblioteka szkolna. Analogicznie wśród szkół średnich uczestniczących w badaniu w 87 % (424 szkoły) istniały biblioteki, w 3% (14 szkół) nie było bibliotek i 10% (49 szkół) korzystało z innych bibliotek.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że większość bibliotek szkolnych w Izraelu to biblioteki „młode”. Spośród 810 bibliotek, które udzieliły odpowiedzi na pytanie o czas ich powstania, 324 (40% ogółu tych, które odpowiedziały) powstały do 1979 r., natomiast 348 (43%, które odpowiedziały) zorganizowano w latach 1992-1994.

Średnia wielkość biblioteki szkolnej do 1980 r. wynosiła 118 m<sup>2</sup>, w latach 1981-1990 – 85 m<sup>2</sup>, a w latach 1991-1993 – 81 m<sup>2</sup>. Dysponując taką powierzchnią biblioteki nie mają możliwości pełnienia funkcji centrum medialnego. Aby biblioteka szkolna mogła w pełni realizować swoje zadania powinna, zdaniem pracowników Departamentu Bibliotek, być czynna przez 40 godzin tygodniowo. Jednakże zaledwie 8% (66) ogółu bibliotek uwzględnionych w badaniu pracuje przez tyle godzin. Wynika to z braku określonych wymagań pod adresem bibliotekarzy szkolnych, zwłaszcza w szkołach podstawowych. Spośród 1306 bibliotekarzy, którzy odpowiedzieli na ankietę – 823 osoby (63%) nie mają profesjonalnego przygotowania w zakresie bibliotekoznawstwa. W szkołach średnich stwierdzenie to dotyczy 431 pracowników (33% ogółu zatrudnionych w bibliotekach).

Większość prac związanych z komputeryzacją została przeprowadzona w latach 1992-1993. W ich wyniku w 151 (31%) szkołach średnich i w 58 (7%) szkołach podstawowych wykorzystywane są systemy komputerowe dla prowadzenia bibliotek. Jednak te informacje ulegają ciągłym zmianom i obecnie coraz więcej szkół i bibliotek jest zainteresowanych komputeryzacją.

Księgozbiory bibliotek w szkołach podstawowych składają się w 1/3 z księgozbioru informacyjnego i w 2/3 z książek beletrystycznych. W szkołach średnich te proporcje są odwrotne: 2/3 dokumentów informacyjnych i 1/3 beletrystycznych. Średnia liczba książek przypadająca na 1 ucznia szkoły podstawowej wynosi 10 jednostek, a w szkole średniej 17.

232 szkoły podstawowe, które udzieliły odpowiedzi wskazały, iż prenumerują średnio 9 tytułów czasopism, natomiast 327 szkół średnich podało, iż prenumeruje średnio 18 tytułów czasopism.

Zarówno udział w spotkaniach 66. konferencji IFLA, rozmowy z uczestnikami, jak i wizyty w bibliotekach szkolnych w Izraelu pozwalają na następujące stwierdzenia:

- biblioteki szkolne właściwie we wszystkich krajach należą do kategorii uboższej grupy bibliotek. Przy czym pojęcie ubóstwa czy ograniczonych środków nie ma tego samego wymiaru w przypadku różnych krajów;

- w dalszym ciągu konieczne jest przekonywanie decydentów o konieczności wdrażania założeń *Manifestu dla bibliotek szkolnych* i wypracowywania efektywnej polityki w zakresie organizacji bibliotek szkolnych. Sytuacja ta dotyczy zwłaszcza tych krajów gdzie jest znikoma świadomość zależności pomiędzy *edukacją – książką, biblioteką, alfabetyzacją, także informacją – a poziomem życia mieszkańców*;

- w wielu krajach nadal brakuje obowiązujących wytycznych, służących organizacji pracy bibliotek szkolnych, usprawnianiu ich działalności oraz zatrudnianiu kwalifikowanych kadr;

- problemy polskich bibliotek szkolnych nie odbiegają znacznie od tych reprezentowanych podczas IFLA. Nadal nie mamy zapisów prawnych dotyczących organizacji i uwarunkowań formalnych dla działalności tych bibliotek. Miejmy jednak nadzieję, iż nowy wiek przyniesie rozwiązanie długu oczekiwane przez bibliotekarzy szkolnych.

\*

Autorka serdecznie dziękuje pani Tzipi Karelitz z Departamentu Bibliotek Ministerstwa Edukacji, Kultury i Sportu za udostępnienie danych dotyczących sytuacji bibliotek szkolnych w Izraelu.

Prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybort pracuje w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW

## Doskonalenie zawodowe bibliotekarzy w powiatowych bibliotekach publicznych

### Część druga

GRAŻYNA BILSKA

#### Obszary aktywności szkoleniowej

Aktywność biblioteki powiatowej w zakresie doskonalenia powinna być wypadkową

stanu przygotowania zawodowego bibliotekarzy i strategii rozwoju bibliotek samorządowych w powiecie z uwzględnieniem zagadnień praktycznych, przydatnych na różnych stanowiskach pracy. Tematyka szkoleń musi wynikać z potrzeb określonych przez bibliotekarzy

i powinna być realizowana w oparciu o program szkoleń wynikający z przeprowadzonej wcześniej wśród bibliotekarzy ankiety (wzór ankiety na końcu artykułu). Warto zwrócić uwagę nie tylko na rodzaj szkoleń, preferowaną formę, tematykę, ale na wskazania ciężaru gatunkowego (ważność) dla ankietowanych. Przy ograniczonych możliwościach realizacji ze strony biblioteki powiatowej (problemy kadrowe, finansowe) można wziąć pod uwagę w pierwszej kolejności jedynie wskazania „bardzo ważne” dla bibliotekarzy.

Opracowany roczny program szkolenia w bibliotece powiatowej może być także ofertą szkoleniową dla bibliotekarzy z innych sieci, np. z bibliotek szkolnych. Odpowiedni poziom zajęć, zachowanie właściwych proporcji między wykładami i ćwiczeniami, dobra organizacja spotkań, to niezbędne atuty dobrego szkolenia. Bibliotekarze chętnie korzystają z wszelkich pomocy metodycznych; warto zapytać instruktora w bibliotece o ocenę i przydatność różnych wydawnictw, których coraz więcej jest na rynku książki zawodowej.

W idealnej bibliotece powiatowej, do której wszyscy dążymy, powinno się dokonywać oceny wartości oferowanego programu szkolenia i doskonalenia zawodowego, a więc analizy zawartości merytorycznej i określenia stopnia zaspokojenia obowiązujących standardów bibliotecznych. Warto też pójść do analizy aktywności bibliotekarzy z biblioteki powiatowej w środowisku zawodowym, kontaktów biblioteki powiatowej z profesjonalistami, analizę zakresu i nowatorstwa rozwiązań problemów fachowych, jakości publikacji oraz wyposażenia technicznego.

### Z życia wzięte

W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kłodzku realizowane są szkolenia dla 106 bibliotekarzy zatrudnionych w 55 bibliotekach. Zgodnie z życzeniem bibliotekarzy raz na kwartał odbywa się tzw. **szkolenie środowiskowe**, na które zapraszani są bibliotekarze z całej sieci bibliotek powiatu kłodzkiego. Mają one charakter doskonalący, informacyjny, skierowany do wszystkich pracowników bibliotek i filii. Ponieważ warunki lokalowe uniemożliwiają przeprowadzenie szkoleń dla tak dużej grupy w tym samym czasie, postanowiono organizować szkolenia w 3 największych bibliotekach w Bystrzycy Kłodzkiej, Kłodzku i w Nowej Rudzie. Obok treści programowych szkolenia mają na celu inte-

grację środowiska, są okazją do wymiany doświadczeń oraz spotkania bibliotekarzy zrzeszonych w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich.

Ponadto organizowane są w PiMBP wspólnie z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną we Wrocławiu **szkolenia specjalistyczne**. Wówczas zapraszani są bibliotekarze wykonujący prace związane tematycznie ze szkoleniem, co nie oznacza, że inne zainteresowane osoby nie mogą uczestniczyć w takim kursie.

Częstotliwość i tematykę szkoleń wyznaczają potrzeby zgłoszone przez bibliotekarzy. Kiedy zgromadzi się dużo problemów do omówienia (średnio raz na 2 miesiące), organizowane są spotkania z dyrektorami bibliotek stopnia podstawowego (z 14 placówek). Na takie narady zapraszany jest starosta powiatu, innym razem główna księgowa, czy jak planuje się w najbliższym czasie – poseł ziemi kłodzkiej.

Doskonalenie zawodowe zorganizowane, jak też samodoskonalenie kształtują poziom świadomości zawodowej bibliotekarzy, co z kolei przekłada się na jakość świadczonych usług. Bibliotekarze z małych bibliotek nie wszystkie rozwiązania czy proponowane formy pracy wprowadzają u siebie, ale ważne jest, że posiadają wiedzę na ten temat, usłyszą, co inni robią, a niewykluczone, że wykorzystają, kiedy nadarzy się okazja.

Czy jednak zmiany w zakresie podniesienia jakości usług i szkolenia bibliotekarzy nie postępują zbyt wolno w stosunku do zmian i potrzeb w środowisku? Np. Internet w niejednej bibliotece publicznej zaistnieje później niż w wielu domach prywatnych. Na terenie powiatu kłodzkiego tylko 50% bibliotek stopnia podstawowego posiada komputery. Z tego względu szkolenia z zakresu komputeryzacji czy np. opracowywania bibliografii regionalnej muszą ograniczyć się tylko do części bibliotekarzy, co powoduje nierówny postęp w pracy, rozciągnięcie w czasie szkoleń, niezchęcenie wywołane brakiem bliskiej perspektywy poprawy działalności swojej biblioteki.

Biblioteka powiatowa, zgodnie z celem reformy administracyjnej kraju, jest bliżej problemów bibliotek z terenu. Tu przyjeżdżają bibliotekarze na **konsultacje indywidualne** do instruktorów i pracowników różnych agend bibliotecznych. Obliguje to pracowników zatrudnionych w bibliotece powiatowej do wzorowej pracy, a instruktora powiatowego do „bycia na bieżąco” z problematyką fachową, a więc również do aktywnego udziału we wszystkich organizowanych przez bibliotekę

wojewódzka formach doskonalenia zawodowego. Zasób wiedzy instruktora jest poddawany ciągłej weryfikacji podczas wizyt w bibliotekach w terenie. Doradzając czy kontrolując działalność biblioteki – uczy innych i sam się doskonali. Dlatego też instruktaz przywarsztatowy, który niektórym może wydawać się już przeżytkiem, moim zdaniem – jest praktycznym naprawianiem błędów, jakie zdarza się robić bibliotekarzom i pomocą cenioną przez bibliotekarzy. Pobyt instruktora w bibliotece można wykorzystać tylko dla siebie, dla rozwiązania ważnych, służbowych problemów.

Dużą popularnością wśród bibliotekarzy cieszą się **wycieczki do bibliotek**. Najlepiej, jeśli są to zorganizowane dobrze biblioteki, które mogą być wzorem do naśladowania lub choćby do podpatrzenia rozwiązań.

Godne uwagi są też częstsze kontakty profesjonalne pomiędzy czynnymi zawodowo bibliotekarzami. Warto zapraszać na szkolenia do biblioteki powiatowej autorytety bibliotekarskie, osobowości, bibliotekarzy, którzy chcą podzielić się swoją wiedzą.

### Możemy być lepsi

Dziś w każdej pracy liczą się:

- wysokie kwalifikacje zawodowe (szczególny nacisk na znajomość języków obcych),
- doświadczenie,
- odpowiednie predyspozycje charakterologiczne, takie jak:
  - pozytywne myślenie,
  - innowacyjność,
  - otwartość,
  - umiejętność nawiązywania kontaktów,
  - upór i konsekwencja w działaniu.

Dobry bibliotekarz to bibliotekarz z kwalifikacjami zawodowymi, który integruje się z celami biblioteki jako instytucji kulturalnej, rozwija swój charakter i wiedzę poprzez kształcenie ustawiczne. W całym procesie doskonalenia istotną jest samokontrola, krytyczne i samodzielne porównywanie wyników osiągniętych w pracy z wynikami osób pracujących na podobnych stanowiskach w macierzystej bibliotece lub w bibliotekach w terenie. W tzw. samorealizacji zawodowej, traktowanej jako spełnienie osobistych celów zawodowych, za najważniejsze można uznać ustalenie priorytetów oraz określenie czego musimy się nauczyć, jakie umiejętności zdobyć, a co jest mniej ważne albo zbędne. Osiągnięcie satysfakcji z pracy wywołuje chęć wzmoczonych działań i oczekiwanie na kolejny sukces.

Utrudnieniem w samodoskonaleniu jest brak dostępu do piśmiennictwa fachowego, zwłaszcza w małych bibliotekach, dlatego warto w programie szkolenia zamieścić krótki przegląd zawartości czasopism bibliotekarskich. Dla osób oswojonych z nowymi technologiami, nowoczesnym źródłem aktualnej wiedzy bibliotekarskiej jest funkcjonujący już od 1 kwietnia 1999 r. „**Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy**” – czasopismo elektroniczne, ukazujące się w cyklu miesięcznym na serwerze Ossolineum we Wrocławiu (adres internetowy: <http://www.oss.wroc.pl/biuletyn>, adres pocztowy: [ebib.redakcja@win.oss.wroc.pl](mailto:ebib.redakcja@win.oss.wroc.pl)). Faktycznie nie jest to tylko czasopismo – jak twierdzą autorzy – jest to raczej rodzaj serwisu informacyjnego, w którym istnieją stałe działy, aktualizowane zależnie od potrzeb, raz na pół roku czy rok. Dla bibliotekarzy z małych miejscowości, ale mających dostęp do Internetu jest to okno na bibliotekarski świat. Ponadto, bibliotekarze mogą zabierać głos w dyskusji, a nawet podejrzeć spis treści „Bibliotekarza” i „Poradnika Bibliotekarza”.

Przekazana na szkoleniach porcja wiedzy teoretycznej i praktycznej to dopiero część sukcesu edukacji permanentnej bibliotekarzy. Inną sprawą jest wykorzystanie, zastosowanie w swojej pracy tego, co nie jest już obce. Zasób posiadanej wiedzy fachowej, dbałość o rozwój indywidualny w powiązaniu z permanentnym dokształcaniem oraz pozytywne wyniki w pracy składają się na ogólną ocenę kompetencji zawodowych.

### Kwalifikacje moralne bibliotekarzy

Oprócz wysokich kwalifikacji zawodowych bibliotekarz musi posiadać umiejętności moralne. Na szkoleniach bardzo rzadko poruszane są tematy z zakresu psychologii postaw i zachowań pracowników wobec siebie i wobec czytelników.

Obecnie ogromnej wartości nabiera dostęp do informacji, do różnych źródeł. W prasie fachowej można spotkać określenie roli bibliotekarza jako „menedżera wiedzy, który w przyszłości będzie zajmować się wyszukiwaniem i doбором wysokiej jakości źródeł informacyjnych, niezależnie od ich umiejscowienia, nośnika i formy”. Ułatwiony dostęp do informacji to niekiedy warunek powodzenia zawodowego czy społecznego. W tym momencie walory osobiste bibliotekarza: uczciwość, obiektywizm, apolityczność, otwartość i chęć bycia pomocnym nabierają istotnego znaczenia. Na przykład książkę można opracować w taki

sposób, że dostęp do niej będzie utrudniony, sugerować się indywidualnymi preferencjami przy zakupie książek, albo np. kierować się sympatiami przy obsłudze czytelników. Tych niechlubnych przykładów znalazłoby się jeszcze kilka, ale lepiej nie utrzymywać ich w świadomości bibliotekarzy. Mogą być tematem do omówienia w węższym gronie, chociażby na szkoleniach środowiskowych.

Właściwe obciążenie pracą, dostosowanie wymagań do umiejętności danej osoby, a także zapewnienie odpowiednich warunków pracy, wpływają mobilizująco, tworzą zdrową atmosferę życzliwości koleżeńskiej i wymiany wiedzy fachowej.

### Problematyka szkoleń

Każde szkolenie powinno być starannie przygotowane pod względem formalnym i rzeczowym. Wymagania formalne to:

- sala wykładowa lub czytelnia, dobrze oświetlona, koniecznie z tablicą do pisania,
- sprzęt pomocniczy (np. rzutnik, magnetowid, kserokopiarka).

Z punktu widzenia uczestników szkoleń najważniejsza jest:

- interesująca tematyka,
- konkretność, rzeczowość w omawianiu tematów, używanie jasnego, zrozumiałego języka,
- sprawność organizacyjna i przestrzeganie ram czasowych.

Prowadzący szkolenia liczą na aktywne słuchanie, zainteresowanie tematem, wymianę poglądów, dyskusję, konstruktywne wnioski.

Bibliotekarze najbardziej oczekują szkoleń na tematy dotyczące:

- problemów opracowania zbiorów, w tym dokumentów życia społecznego (dżs-y), zbiorów audiowizualnych i na nośnikach elektronicznych,
- prawa bibliotecznego, prawa pracy, prawa autorskiego,
- zasad selekcji i udostępniania zbiorów audiowizualnych,
- pracy z dziećmi i młodzieżą (bardzo duże zainteresowanie),
- podstaw animacji kulturalnej,
- wykorzystania nowych mediów w bibliotece.

Dla kadry kierowniczej istnieje zapotrzebowanie na tematy dotyczące:

- spraw budżetowo-finansowych,
- obowiązujących przepisów prawnych,
- prognozowania działalności biblioteki,
- zarządzania i marketingu.

Największym mankamentem wszelkich szkoleń, kursów i zorganizowanych form doskonalenia jest niewykorzystywanie zdobytych wiadomości i umiejętności w praktyce. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą być różne, począwszy od biernej postawy bibliotekarza, poprzez brak motywacji, aż do przyczyn obiektywnych, najczęściej spowodowanych niedoborami finansowymi, z jakimi boryka się biblioteka.

### Wnioski i postulaty

1. Bez systematycznego i zorganizowanego na poziomie powiatu podnoszenia kwalifikacji zawodowych na szkoleniach, kursach, konferencjach – nie będzie w bibliotekach postępu, mimo że mogą one dysponować nowoczesnym sprzętem.
2. Rosnące wymagania czytelników wobec usług bibliotek wymuszają większą aktywność i fachowość bibliotekarzy, dlatego uczestniczenie w szkoleniach powinno mieć charakter obligatoryjny.
3. Zatrudnianie przypadkowych pracowników do pracy w bibliotekach prowadzi do obniżania prestiżu zawodu i zacierania jego specyfiki.
4. Każda biblioteka powiatowa powinna opracować ramy organizacyjne dla dokształcania i doskonalenia bibliotekarzy z powiatu z uwzględnieniem rocznego szkolenia i instruktażu.
5. Brak mechanizmów premiujących podnoszenie kwalifikacji i rozwój indywidualny bibliotekarzy. Optymalnym wyjściem byłoby zamieszczenie w regulaminie wynagradzania tabeli uwzględniającej gratyfikacje z tytułu uzyskania większych umiejętności, co daje szansę na stały rozwój zawodowy.
6. Warto byłoby przeprowadzić badania nt. poziomu zadowolenia bibliotekarzy z pracy, wykształcenia i motywacji zawodowych.
7. Wobec rosnącego w kraju bezrobocia, także wśród bibliotekarzy, dobrze byłoby stworzyć w Internecie strony www dla bibliotekarzy poszukujących pracy.

### BIBLIOGRAFIA

1. B. Bednarek-Michalska: *Bibliotekarz dziś i jutro, jaki powinien być*. „Bibliotekarz” 1998 nr 12 s. 3-7.
2. B. Howorka: *Karta Bibliotekarza*. „Bibliotekarz” 1997 nr 5 s. 11-12.

3. J. Sójka: *Uwaga na rynek pracy dla bibliotekarzy!* „Bibliotekarz” 1997 nr 4 s. 4-6.
4. M. Witkowska: *Bibliotekarswo zawodem stresującym? Syndrom wypalenia się w pracy bibliotekarza.* „Bibliotekarz” 1997 nr 10 s. 6-9.
5. J. Wołosz: *Bibliotekarz – zawód z jaką przyszłością?* „Bibliotekarz” 1997 nr 1 s. 2.
6. J. Wołosz: *Kto jest kreatorem karier bibliotekarskich?* „Bibliotekarz” 1997 nr 9 s. 10-14.
7. J. Wołosz: *Na marginesie artykułu o Karcie Bibliotekarza.* „Bibliotekarz” 1997 nr 5 s. 12-13.

Selekcja i udostępnianie zbiorów audiowizualnych			
Podstawy animacji kulturalnej			
Media w bibliotece			
Inne oczekiwania i propozycje w stosunku do PiMBP			

#### ANKIETA

„Potrzeby szkoleniowe w ..... r.

(nazwa biblioteki)

Rodzaj szkoleń	bardzo ważne	ważne	mniej ważne
Szkolenia wielotematyczne			
Szkolenia specjalistyczne na jeden temat			

Preferowana forma szkoleń	bardzo ważne	ważne	mniej ważne
Wykład			
Referat			
Omówienie zagadnienia z ćwiczeniami			
Prezentacje stosowanych przez biblioteki form pracy			
Spotkania z autorytetami bibliotekarstwa			
Spotkania z literatami i twórcami			
Dyskusja			
Wyjazdy do różnych bibliotek w powiecie (wymiana doświadczeń)			
<b>Tematyka szkoleń</b>			
Organizacja bibliotekarstwa w Polsce i na świecie			
Metodyka pracy bibliotecznej			
Czytelnictwo			
Bibliotekarze – zawód			
Praca z dziećmi i młodzieżą			
Marketing i zarządzanie			
Bibliografia			
Komputeryzacja bibliotek			
Badania bibliotekoznawcze			
Przepisy prawne (biblioteczne, pracy i in.)			
Biblioterapia			
Literatura – przeglądy nowości wydawniczych			
Opracowanie rzeczowe zbiorów (w tym dżs-y)			

#### INSTRUKTAŻ W TERENIE

Forma instruktażu	bardzo ważne	ważne	mniej ważne
Porada			
Pomoc w pracy bibliotecznej			
Kontrola określonych odcinków pracy			
Instruktaż wraz z zaleceniami			
Inne formy, jakie?			

Częstotliwość instruktażu	
Częściej niż raz w miesiącu	
Raz w miesiącu	
Raz na dwa miesiące	
Raz na kwartał	
Rzadziej niż raz na kwartał	
W miarę potrzeb zgłaszanych przez bibliotekę	
Inne oczekiwania, jakie?	

Preferowane pomoce metodyczne	bardzo ważne	ważne	mniej ważne
Zalecenia do zakupu			
Materiały metodyczne opracowywane w PiMBP – wszystkie			
Materiały metodyczne na zamówienie wg zgłoszonych potrzeb			
Scenariusze imprez – kserokopie			
Zestawienia bibliograficzne (bibliografia zalecająca i in.)			
Informacje o nowych książkach			
Inne, jakie?			

Grażyna Biłska  
jest kustoszem instruktorem  
w PiMBP w Kłodzku

# Czy dyrektywa 92 może być zagrożeniem dla czytelnictwa w Polsce?

LUCJAN BILIŃSKI

W celu wyeliminowania różnic istniejących pomiędzy krajami członkowskimi Unii Europejskiej w przepisach prawnych i praktyce w zakresie ochrony prawnej utworów chronionych prawem autorskim, Rada Wspólnot Europejskich – na podstawie Traktatu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w szczególności w związku z art. 57 ust. 2, art. 66 i art. 100a – przyjęła w dniu 19 listopada 1992 r. Dyrektywę Rady Wspólnot Europejskich nr 92/100. **Dyrektywa dotyczy prawa najmu i użyczenia oraz określonych praw pokrewnych w zakresie własności intelektualnej.**

W postanowieniach tej dyrektywy szczególnie akcent kładzie się na ochronę działalności twórczej, artystycznej i produkcyjnej. W celu umożliwienia wykonywania działalności twórcom i artystom – wykonawcom przysługują im stosowne dochody jako podstawa ich dalszej pracy twórczej i artystycznej. Z uwagi na to, że inwestycje w przypadku producentów fonogramów i filmów są niezwykle wysokie i ryzykowne, w związku z tym uznano za uzasadnione zapewnienie im możliwości uzyskiwania dochodów poprzez stosowną ochronę prawną. Działania twórcze, artystyczne i produkcyjne stanowią w znacznej mierze działalność samodzielną, a jej wykonanie powinno być ułatwione poprzez ochronę prawną skoordynowaną w obrębie Wspólnoty.

Własność intelektualna jest pojęciem szerokim, dotyczy zarówno twórczości artystycznej, literackiej jak i działalności naukowej. W bibliotekach czytelnicy spotykają się z własnością intelektualną utrwaloną nie tylko w tekstach książek i artykułów, w tomikach poetyckich, ale także na płytach i kasetach z zapisem dźwięku, obrazu lub obrazu i dźwięku.

Niepokój bibliotekarzy i czytelników wywodzi się z przypuszczenia, że w myśl omawianej dyrektywy polski czytelnik będzie musiał wносить opłaty na rzecz twórców, za wypożyczanie z bibliotek materiałów bibliotecznych, zawierających określoną własność intelektualną.

Uczeń, student, osoba dorosła o rozbudzonych zainteresowaniach intelektualnych coraz częściej odchodzą od stoiska księgarskiego sfrustrowani, bo nie stać ich na zakup książek, które mieć muszą lub bardzo chcieliby posiadać. W takich sytuacjach pozostawało im dotychczas tylko jedno rozwiązanie: pożyczyć te książki z biblioteki, bo to nic nie kosztuje. Jednak coraz częściej słyszymy sygnały z krajów Unii Europejskiej o odebraniu ważnego przywileju w sferze kultury, jakim jest bezpłatny dostęp do zbiorów bibliotecznych, zagwarantowany

w Polsce ustawą z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Wszystkie te dolegliwości wiążą się ze wspomnianą dyrektywą Rady Wspólnot Europejskich nr 92/100.

Jędrzej Bielecki, cytując belgijski dziennik „Le Soir” podaje, że ostatnio niewielkie stowarzyszenie autorów flamandzkich książek edukacyjnych i naukowych (VEWA) zaskarżyło do Komisji Europejskiej władze Belgii za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących tantiem bibliotecznych<sup>1</sup>. Aby niepokój polskiego czytelnika jeszcze bardziej spętogować podaje się informację, że autorzy książek we Francji domagają się stawki od 5 do 20 franków francuskich za wypożyczenie książki na jeden dzień.

Gdyby ta sytuacja powtórzyła się w Polsce moglibyśmy poważnie mówić o nieuchronnej klęsce czytelnictwa. Byłaby ona bardziej dostrzegalna w środowiskach, które zainteresowanie książką przesuwają na dalszy plan, a więc tam gdzie działalność biblioteczna ma szczególnie misję do spełnienia. Na szczęście ogólny stan czytelnictwa w bibliotekach publicznych nie wykazuje niepokojącego regresu, a nawet zauważa się jego wzrost w miastach. Stan ten z pewnością zmieniłby się, gdyby wprowadzono odpłatność w bibliotekach za wypożyczenie książki. Poza trudną do pokonania barierą ekonomiczną, postawilibyśmy przed polskimi czytelnikami istotne przeszkody natury psychologicznej. Nie do rzadkości należą obecnie skargi czytelników (a w tym pracowników nauki) do Rzecznika Praw Obywatelskich na wprowadzanie przez biblioteki zwrotnych kaucji bibliotecznych, stanowiących jedyne zabezpieczenie wartościowych książek przed ich utratą. Można domyślać się, co by się działo, gdyby polscy czytelnicy musieli płacić za możliwość wypożyczenia książki.

Jestem głęboko przekonany, że do takiej sytuacji w Polsce nie dojdzie, a więc nie straszmy naszych czytelników konsekwencjami wejścia w życie *Dyrektywy Rady Europejskiej nr 92/100 z dnia 19 listopada 1992 r. dotyczącej prawa najmu i użyczenia oraz określonych praw pokrewnych w zakresie własności intelektualnej*. Na wstępie należałoby wyjaśnić takie pojęcia użyte w dyrektywie, jak „najem” oraz „użyczenie”; ten pierwszy termin oznacza „ograniczone czasowo przekazanie do korzystania w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych lub komercyjnych”, drugi zaś – „ograniczone czasowo przekazanie do korzystania nie służącego celom bezpośrednio lub pośrednio gospodarczym lub komercyjnym oraz przekazywanie dokonywane przez instytucje użyteczności publicznej”. Ten drugi przypadek znajduje pełne zastosowanie właśnie w

<sup>1</sup> Jędrzej Bielecki: *Chcesz przeczytać, zapłać*. „Rzeczpospolita” 2000 nr 35063 X z 26.11.2000 r.

bibliotekach. Dodać należy, że art. 5 omawianej dyrektywy przewiduje wyjątek od wyłącznego prawa publicznego użyczenia, gdzie w ust. 3 wyraźnie zaznaczono, że kraje członkowskie mogą zwolnić określone kategorie instytucji od płatności w odniesieniu do użyczenia publicznego. Ponadto przywołać tu należy treść postanowienia zawartego w art. 10 omawianej dyrektywy, które krajom członkowskim zezwala na ustanowienie ograniczenia praw autorskich w następujących przypadkach:

- w udostępnianiu utworów dla użytku prywatnego,

- dla wykorzystania utworu służącego celom oświatowym lub badaniom naukowym.

Kraje Unii Europejskiej do dyrektywy nr 92 powinny wydać odpowiednie ustawy i przepisy wykonawcze. Jednak proces ich wprowadzania przedłuża się, stąd posądzenie o nieprzestrzeganie unijnych przepisów odnosi się do takich krajów, jak: Irlandia, Hiszpania, Francja, Włochy. Przeciwno tym krajom można wystąpić do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu o nałożenie odpowiednich kar, jednak procedury sądowe trwają tu od 5 do 7 lat. Jest to sytuacja zbliżona do polskich praktyk sądowych, ale wcale nie musi to nas uspokajać. Na konsekwencje stosowania dyrektywy nr 92 powinniśmy już patrzeć z perspektywy prowadzonych negocjacji z Unią Europejską. Pod szczególną ochroną powinny się tu znaleźć biblioteki.

W krajach, gdzie realizowane są już taniemy biblioteczne, nie obciążają one ani czytelników, ani bibliotek, lecz przede wszystkim skarb państwa, tak jest np. w Finlandii. W tej sprawie środowisko bibliotekarskie zajmuje jednolite stanowisko i to nie tylko w odniesieniu do tradycyjnych materiałów bibliotecznych, ale także informacji elektronicznej.

Aby w tych sprawach nie było żadnych wątpliwości, należy upowszechnić prawną osłonę bibliotek, przede wszystkim wśród stowarzyszeń autorów, które już obecnie oczekują na taniemy biblioteczne.

Pomniejszanie środków finansowych na taniemy biblioteczne nie znajdzie dziś aprobaty nawet ze strony najbardziej tą sprawą zainteresowanych – to jest autorów. Trzeba jednak uszanować własność intelektualną twórców i zasady prawa Unii Europejskiej i podjąć rzeczowe negocjacje na temat taniemy bibliotecznych, ale wprowadzanych bez uszczerbku dla interesów polskiego czytelnika, tak jak to ma miejsce w innych krajach europejskich. A więc dajmy naszemu czytelnikowi chociaż nadzieję, że stan zaopatrzenia w interesujące go zbiory biblioteczne i dostęp do nich nie pogorszą się. Nie straszmy go konsekwencjami wprowadzania prawa Unii Europejskiej, a w szczególności dyrektywą Rady Wspólnot Europejskich nr 92/100, bo nie ma do tego jeszcze uzasadnionych powodów.

Lucjan Biliński jest pracownikiem Departamentu Książki i Czytelnictwa w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

## Plan rozwoju zawodowego nauczyciela-bibliotekarza

**IRENA SZTUKIEL**  
**IRENA WRONA**

Pracujemy w bibliotece szkolnej w Gimnazjum nr 2 w Szczecinku. Rozpoczynamy 24. rok pracy zawodowej. Jesteśmy nauczycielami mianowanymi. Spełniłyśmy wszystkie wymogi, by w bieżącym roku szkolnym odbyć przyspieszony, dziewięciomiesięczny staż w celu uzyskania stopnia nauczyciela dyplomowanego. Pracujemy w oparciu o niniejszy plan. Udostępniając go czytelnikom „Poradnika” liczymy, że będzie on służył pomocą innym bibliotekarzom ubiegającym się o kolejny stopień awansu zawodowego.

### I. Zadania w sferze organizacyjnej

1. Zapoznanie się z procedurą awansu zawodowego na bazie informacji przekazywanych przez dyrektora szkoły na posiedzeniach rad pedagogicznych oraz danych zawartych w literaturze fachowej.

Termin: sierpień/wrzesień 2000 r.

2. Konsultacje z doradcą metodycznym nauczycieli – bibliotekarzy w sprawie samokształcenia oraz

systematyczna współpraca w trakcie realizacji zadań podczas stażu.

Termin: współpraca ciągła

3. Współpraca z nauczycielami – przedmiotowcami, a w szczególności z polonistami, nauczycielami sztuki w zakresie realizacji programu edukacji regionalnej.

Termin: praca ciągła

4. Systematyczna współpraca z bibliotekami znajdującymi się na terenie miasta Szczecinka (biblioteka pedagogiczna, biblioteki publiczne i szkolne).

Termin: praca ciągła

5. Bieżące samokształcenie.

Termin: według oferty Centrum Edukacji Nauczycieli oraz zgodnie z planem pracy szkoły

6. Dokumentowanie rozwoju zawodowego.

Termin: od września 2000 r. do maja 2001 r.

### II. Zadania w sferze osobistej

1. Ocena dotychczasowego dorobku zawodowego.

Termin: sierpień/wrzesień 2000 r.

2. Uczestnictwo we wszystkich formach doskonalących organizowanych w szkole oraz poprzez instytucje do tego uprawnione.



**Termin:** zgodnie z planem pracy szkoły oraz harmonogramem zespołów metodycznych

3. Bieżące doskonalenie na podstawie literatury specjalistycznej oraz prasy fachowej.

**Termin:** praca ciągła

4. Zdobycie podstawowej wiedzy i umiejętności z zakresu komputeryzacji biblioteki szkolnej w związku z planowanym wprowadzeniem programu komputerowego MOL.

**Termin:** do ustalenia z CEN

5. Uczestnictwo w życiu kulturalno-oświatowym miasta (odczyty, sesje naukowe, wystawy itp.).

**Termin:** zgodnie z kalendarzem imprez

6. Szczególna troska o dobór księgozbioru pod kątem potrzeb ucznia gimnazjum.

**Termin:** rok szkolny

7. Przygotowanie do publikacji materiałów związanych z wykonywaną pracą jako promowanie szkoły oraz ich prezentacja na posiedzeniach rad pedagogicznych w celu podzielenia się wiedzą i doświadczeniem z innymi nauczycielami.

**Termin:** do 31 marca 2001 r.

### III. Zadania w sferze dydaktyczno-wychowawczej

1. Opracowanie i wdrożenie w SP nr 5 i Gimnazjum nr 2 w Szczecinku programu edukacji regionalnej.

**Termin:** rok szkolny 2000/2001

2. Zorganizowanie mini galerii prac plastycznych uczniów w bibliotece szkolnej.

**Termin:** od lutego 2001 r.

3. Kształtowanie postaw aktywnego uczestnictwa w życiu biblioteki poprzez tworzenie aktywu czytel-

niczego i jego udział w pracach związanych z biblioteką.

**Termin:** rok szkolny 2000/2001

4. „Książka – lekarz i przewodnik” – promocja książek wspomagających rozwój osobowości, zawierających treści terapeutyczne, uczące przeciwstawiania się agresji, alkoholizmowi, narkomanii.

Propagowanie książek o tej tematyce wśród rodziców.

**Termin:** cały rok szkolny

5. Realizacja zadań z dziedziny edukacji czytelniczej i medialnej wynikających z potrzeb nauczycieli:

a) stworzenie kartoteki rozwoju i awansu zawodowego nauczyciela,

b) systematyczne uzupełnianie kartoteki form pracy pozalekcyjnej (apele, konkursy, scenariusze imprez szkolnych).

**Termin:** cały rok szkolny

6. Opracowanie i przeprowadzenie, we współpracy z wychowawcami klas, ankiety adresowanej do uczniów na temat warsztatu samokształceniowego ucznia, w celu poznania potrzeb czytelniczych tej grupy. Przedstawienie wniosków na posiedzeniu Rady Pedagogicznej oraz na spotkaniach z rodzicami.

**Termin:** styczeń 2001 r.

7. Biblioteka otwartych drzwi – prezentacja biblioteki w ramach promocji szkoły. Akcja adresowana do rodziców i uczniów klas szóstych szkół podstawowych.

**Termin:** według planu pracy szkoły

Irena Sztukiel i Irena Wrona są nauczycielami – bibliotekarzami w Gimnazjum nr 2 w Szczecinku

## RELACJE



### Świat bibliotek

## Nowe technologie informacyjne w edukacji

Seminarium metodyczne nt. nowych technologii informacyjnych w edukacji odbyło się w dniach 22-28 października 2000 r. Jego organizatorem była Unia Europejskich Federalistów Oddział Polska oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Skierniewicach. Seminarium poświęcone było wykorzystaniu nowych technologii informacyjnych w edukacji oraz systemom biblioteczno-informacyjnym. Wzięło w nim udział 43 nauczycieli bibliotekarzy, nauczycieli informatyki oraz nauczycieli Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego w systemie CEBID-u. Naszą stałą bazę, skąd organizowane były wszelkie wyjazdy, stanowił dom natury – pensjonat w Gersbach, miejscowości w górach Szwarzwaldu.

Sprzyjało to pracy naukowej, a także dawało szansę odpoczynku po trudach zajęć.

W czasie pierwszego dnia pobytu dowiedzieliśmy się jak wygląda udostępnianie źródeł informacji w Wyższej Szkole Pedagogicznej we Freiburgu. Była to okazja do zwiedzenia typowej w Niemczech placówki kształcącej przyszłych pedagogów oraz poznania ich warsztatu pracy zawodowej. Studenci mają możliwość korzystania z biblioteki uczelnianej, która posiada zarówno tradycyjne (drukowane zbiory), jak i w postaci elektronicznej, multimedia itp. Użytkownicy mogą także korzystać (bezpłatnie) z zasobów Internetu oraz baz danych, przydatnych w procesie kształcenia. Szczególną zaletą tych baz

jest fakt, iż rejestrują zasoby wszystkich bibliotek Freiburga, a nie tylko biblioteki uczelnianej. Kolejnym tematem, którym zajęliśmy się było kształcenie nauczycieli w zakresie korzystania z informacji na przykładzie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Donausingen.

W drugim dniu pobytu odwiedziliśmy Szwajcarię. Rano przekroczyliśmy granicę szwajcarską i spoglądając na Bazyleę przez okno autokaru, pojechaliśmy w kierunku Biel/Bienn, gdzie byliśmy gośćmi dyrektora Stättliche Seminar. Tam mieliśmy okazję obserwować uczniów i nauczycieli jako użytkowników informacji. Stättliche Seminar w Biel to kompleks szkół: gimnazjum, szkoły specjalnej oraz instytucji kształcącej nauczycieli. Stąd też zarówno biblioteka, jak i ośrodek medialny muszą spełniać potrzeby tak zróżnicowanej grupy użytkowników. W zbiorach dominuje literatura popularnonaukowa zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych. Zbiory są często selekcjonowane, aktualizowane i sprawiają wrażenie niedawno zakupionych. Brak jest książek zniszczonych oraz obłożonych w szary papier. Multimedia są udostępniane w oddzielnych pomieszczeniach przystosowanych do pracy samodzielnej. W pobliżu ośrodków medialnych są sale do zajęć, w czasie których można wykorzystać zasoby medialne. Z dokumentami komponują wspaniałe widne pomieszczenia, a także mnóstwo zieleni. W każdej z pracowni jest stanowisko internetowe, gdzie uczniowie i nauczyciele korzystają z zasobów sieci. Dużym zaskoczeniem dla uczestników seminarium był swobodny dostęp do sprzętu komputerowego i oprogramowania, który wymagał od użytkowników samodzielności i umiejętności posługiwania się nimi. Równie swobodny i powszechny jest dostęp do Internetu; terminale znajdują się na korytarzach.

Gospodarze zapoznali nas dokładnie z etapami komputeryzacji, zasadą wymiany sprzętu, doborem oprogramowania. Edukacyjny rynek komputerów



Od lewej: dyrektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Freiburgu, Mirosława Majewska – wicedyrektor CEBID-u, Edyta Szczubiakiewicz – tłumaczka. Fot. J. Ch.

w Niemczech jest zdominowany przez firmę APPLE MACINTOSH. Stanowi on ponad 90% zasobów szkolnych, wraz ze stosownym oprogramowaniem edukacyjnym. Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele są zadowoleni z takiego rozwiązania i wykorzystują to w procesie nauczania – uczenia się.

Współpraca bibliotek w zakresie udostępnienia informacji na terenie Berna była kolejnym punktem naszego programu. Zwiedzanie Biblioteki Uniwersyteckiej i Miejskiej w Bernie było dla nas ciekawym przeżyciem. Po pierwsze spotkaliśmy Polaka – pracownika tejże instytucji,



Biblioteka WSP we Freiburgu. Fot. B. Nowakowska

który bardzo dokładnie przedstawił nam, jak wyglądają procesy biblioteczno-informacyjne. Podkreślił, że istnieje centralna informacja o zasobach bibliotek i ośrodków informacji w Bernie, dostępna poprzez Internet. Pozwalała to czytelnikom na zamówienie książki czy potrzebnych materiałów bez wychodzenia z domu.

Zaspokajanie potrzeb użytkowników informacji w Bibliotece Miejskiej we Freiburgu, stało się okazją do kolejnego odwiedzenia tego miasta. Tym razem mieliśmy okazję bardzo dokładnie spenetrować wszystkie oddziały tej placówki. Rozpoczęliśmy

od wypożyczalni, a właściwie od stanowiska rejestracji wypożyczeń, gdyż cały proces wyszukiwania informacji w katalogach oraz na półkach odbywa czytelnik samodzielnie, dzięki swobodnemu dostępowi do zbiorów. Ogromne zdziwienie i zazdrość budziły przestronne sale, w których oprócz równo ułożonych dokumentów widać było tylko czytelników w różnym wieku poszukujących konkretnych materiałów. W przypadku problemów czytelnicy pomoc mogą uzyskać w kilku stanowiskach informacyjnych, gdzie bibliotekarze udziela fachowej porady. Obok wydawnictw zwartych, osobny zbiór stanowiły multimedia, zbiory muzyczne, czasopisma. Zaciekawili nas także znajdujący się na korytarzu punkt informacji o integracji europejskiej, gdzie także otrzymaliśmy wiele materiałów o UE.

Kształcenie dla informacji w szkolnictwie zawodowym w Szkole Rzemiosła we Freiburgu to była dobra lekcja dla naszych nauczycieli. Mieliśmy okazję obejrzeć jakim warsztatem dysponują kandydaci do zawodów budowlanych. Można śmiało powiedzieć, że w tej szkole nauczanie odbywa się poprzez łączenie teorii z praktyką, wspomaganie przez nowoczesny zestaw środków i pomocy dydaktycznych.

Bardzo ciekawym wydarzeniem była wizyta w siedzibie Rady Europy w Strassburgu, gdzie odbyliśmy zajęcia nt. Rada Europy – jej rola, zadania, działalność informacyjna. I tam także spotkaliśmy Polaka – pracownika tej instytucji. Wysłuchaliśmy prelekcji, obejrzelismy film o Radzie Europy, zwiedziliśmy salę posiedzeń, a następnie przeszliśmy do biblioteki, pełniącej jednocześnie rolę ośrodka dokumentacji i informacji europejskiej. Z siedziby Rady Europy wyszliśmy nie tylko bogatsi o nowe wrażenia, ale także obdarowani materiałami informacyjnymi na temat integracji europejskiej. Następnie, po sesji fotograficznej, kroki swoje skierowaliśmy w stronę rzeki, gdzie podziwialiśmy nowy gmach

Parlamentu Europejskiego, a także budynek Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Po południu mieliśmy możliwość zwiedzenia starego miasta, przepięknej katedry, a także uroczej dzielnicy Strassburga – Małej Francji.

Rola samorządu lokalnego w organizacji kształcenia medialnego – Ośrodek Medialny Badeni Württembergii w Stuttgartarcie, to ostatni etap naszego seminarium. Ostatni, ale jakże ciekawy. Szczególnie znaczenie miało dla nas zainteresowanie władz landu wyposażeniem medialnym swoich placówek oświatowych. W tym ośrodku powstają audycje edukacyjne, które można porównać do nagrań naszej „Telewizji Edukacyjnej”, z tą różnicą, iż powstały materiał jest bezpłatnie rozsyłany do szkół lub wypożyczany na pewien okres. Ośrodek prowadzi także bezpłatne szkolenia dla nauczycieli w zakresie edukacji medialnej.

Na zakończenie warto dodać, że polskiego nauczyciela szkokuje sprawna koordynacja informacji w obrębie landu, szkoły, samodzielność uczniów jako użytkowników informacji. Zastanawia też problem wykształcenia pracowników bibliotek, którzy nie muszą, tak jak nasi bibliotekarze kończyć studiów wyższych, a jedynie wymagane są specjalistyczne kursy. Podobnie jak u nas nauczyciele muszą się ustawicznie doskonalić, szczególnie w zakresie stosowania nowoczesnych technologii. Brak nadzoru w czasie korzystania przez uczniów ze sprzętu komputerowego, a także minimalne zabezpieczenie tego sprzętu to była dla nas rzecz niepojęta! Obie strony – zarówno Polacy, jak i Niemcy, nie zapomnieli o drobnych upominkach, materiałach informacyjnych, co przedłuży pamięć o naszych spotkaniach.

**AGNIESZKA PIETRYKA**

Ośrodek Doskonalenia  
Nauczycieli w Skierniewicach

---

## Świat bibliotek

### Migawki z wyjazdu studyjnego

W październiku 2000 r., z ramienia Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej miałam okazję poznać kilka zagranicznych bibliotek: szkolnych, wyższych uczelni, publiczną. W wyjeździe oprócz nauczycieli i pracowników CEBID-u brali udział nauczyciele i nauczyciele-bibliotekarze i to pod ich kątem dokonano wyboru placówek. Oprócz bibliotek zwiedzaliśmy także ośrodki kształcenia nauczycieli (nasze ODN-y). Organizatorami był Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Skierniewicach oraz Unia Europejskich Federalistów – Oddział Polska. Warto słów kilka powiedzieć o tej organizacji, gdyż ma ona ciekawy pro-

gram, a poza pewnymi ośrodkami nie jest znana. **Unia Europejskich Federalistów** powstała w latach czterdziestych, w Polsce w 1995 r.; Zarząd Główny działa w Łodzi. Jest organizacją ogólnoeuropejską, ponadpartyjną i ponadreligijną. Realizuje programy edukacyjne za granicą, a jej priorytetem jest promowanie integracji europejskiej wśród poszczególnych grup zawodowych i młodzieży. Każdego roku organizuje ok. pięćdziesięciu wyjazdów edukacyjnych. W czasie naszego wyjazdu studyjnego przejechalismy „kawalek” Europy. W Szwajcarii, w niewielkiej miejscowości, w jednym przestronnym, przeszklonym budynku znajdują się cztery ośrodki kształcenia

m.in. nauczycieli. Biblioteki są trzy, niewielkie, całkowicie skomputeryzowane, z wolnym dostępem do półek. Ciekawostką jest fakt, iż po zakończeniu pracy bibliotekarzy (zatrudniani są na 40-60% etatu) biblioteki pozostają otwarte, z włączonym komputerem „do wypożyczania” tak, aby można było samemu potrzebą książkę wypożyczyć. Podobno zdarzają się drobne kradzieże, ale są to przypadki sporadyczne. Świadczy to najdobitniej o różnicach między nami.

Ciekawą biblioteką jest Miejsko-Uniwersytecka Biblioteka w Bernie. Połączona dawno, utrzymywana jest w 80% przez kanton (nasze województwo), 10% miasto, 10% radę obywateli. Spełnia wszystkie funkcje biblioteki regionalnej, miejskiej i uniwersyteckiej. Liczy 2,1 mln księgozbioru, studenci stanowią 30% czytelników. Biblioteka mieści się w centrum – w odrestaurowanym, ogromnym gmachu. Jest oczywiście skomputeryzowana, z częścią zbiorów „publiczną” w wolnym dostępie, zbiorami specjalnymi, umieszczonymi dwa piętra pod ziemią, zamkniętymi za grubymi specjalnymi drzwiami i dostępnymi tylko dla nielicznych. W bibliotece organizowane są różne imprezy, choć jak w większości bibliotek zachodnich, muszą być one ściśle związane z książką – do organizowania innych powołane są odpowiednie instytucje. Jednymi z ciekawszych są odczyty „Książka w południe”.

We Freiburgu – mieście starym, z tradycjami – znajduje się tu założony w 1457 r. uniwersytet, jedna z najokazalszych katedr gotyckich w Europie – poznałam dwie biblioteki: Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz Miejską.

Biblioteka Wyższej Szkoły Pedagogicznej liczy ok. 300 tys. księgozbioru, który zajmuje – co skrupulatnie wyliczono – 5600 m półek, oczywiście w wolnym dostępie. Organizacja jest bardzo prosta, pasek czerwony na książkach oznacza, że książka musi zostać na terenie biblioteki i nie można jej wypożyczyć. Przy półkach stoliki do pracy na miejscu, oprócz nich czytelnia na 135 miejsc. Biblioteka jest skomputeryzowana, ma dostęp do Internetu, na piętrach są kserokopiarki. Dziennie przewijają się ok. 1000 czytelników, wśród zarejestrowanych 5834 osoby to studenci, 5244 inni czytelnicy. Uczelnia położona jest w dość dalekiej od centrum – miejsca usytuowania biblioteki uniwersyteckiej i miejskiej – dzielnicy Freiburga.

Biblioteka miejska mieści się w odrestaurowanej kamienicy w Rynku, z widokiem na katedrę. Miejsce jest ważne, gdyż biblioteka prowadzi tylko 3 filie osiedlowe. Ich brak w pewnym stopniu wyrównuje kursujący codziennie bibliobus. Bibliobus oferuje ok. 3 tys. książek, realizowane są także zamówienia telefoniczne.

Czytelnicy biblioteki mają do dyspozycji 160 tys. zbiorów, umieszczonych na kilku piętrach. W przystosowanych dawnych piwnicach królują książki poświęcone rozrywce, szeroko rozumianemu „hobby”: romanse, kryminały, także filmy wideo, gry planszowe. Na parterze umiejscowione są główne zbiory; biblioteka nastawiona jest na pomoc w zdobyciu wykształcenia i pracy, dlatego też znajdują się tutaj książki z różnych dziedzin nauki: psychologia, filozofia, matematyka etc. Dla osób starszych i mam z wózkami wyłożono trochę „czytań”. Przestrzeń



Miejska Biblioteka Publiczna we Freiburgu. Parter – wypożyczalnia główna. Fot. M. Grodzicka



MBP we Freiburg. Parter – część dla dzieci (galeria dla młodzieży). Fot. M. Grodzicka

jest duża, obok wystawka książek tłumaczonych przez miejscowych tłumaczy. Także na parterze – oczko w głowie freiburskich bibliotekarzy – biblioteka dla dzieci. Regały na kółkach, łatwo można je rozsunąć tworząc przestrzeń potrzebną np. na spotkanie. Jest tu bardzo kolorowo i przestronnie. Na środku skrzynie z książkami dla najmłodszych. Za parawanem miejsce do pracy przy komputerze, w ten prosty sposób stworzono zaciszny kąciek. Na „galerii” książki dla młodzieży. Łącznie znajduje się tutaj 28 tys. książek. Na pierwszym piętrze zbiory muzyczne – zarówno książki o tematyce muzycznej, jak i nuty, kasety magnetofonowe, CD. Jest ich 23 tys. Na specjalnie umieszczonej tablicy, każdy może umieścić ogłoszenie o tematyce muzycznej – od sprzedaży klarnetu do lekcji muzyki. W czytelnicy muzycznej znajduje się fortepian i niekiedy organizowane są koncerty. Na tym piętrze umiejscowione jest informatorium, czasopisma, gazety. Na ostatnim, drugim piętrze znajdują się biura i ciekawostka: pokój „do rozstrzygnięcia sporów”. Korzysta się z niego w przypadku konieczności przeprowadzenia niemiłej rozmowy np. z czytelnikiem.

Biblioteka jest całkowicie skomputeryzowana. Na każdym dokumencie bibliotecznym obok kodu paskowego umieszczony jest czujnik, który uniemożliwia kradzież. Przy wejściu znajdują się specjalne bramki reagujące na sygnał, ale na tyle szerokie, że spokojnie przejedzie przez nie wózek np. dziecięcy. Katalogi są skomputeryzowane, w informatorium jest dostęp do Internetu (odpłatny), na każdym piętrze są kserokopiarki (też płatne). Dość ciekawie rozwiązany jest problem zwrotów. Zjeżdżają one windą do podziemi, tam są rozkładane na działy



MBP we Freiburg. Parter – część dla dzieci (galeria dla młodzieży). Fot. M. Grodzicka

i wg autorów, by później trafić od razu na odpowiednicie półki. Płat za użytkowanie biblioteki nie ma, ale jak podkreślono jest to, w Niemczech, coraz rzadsze. Pobierane są tylko kary, choć bibliotekarze wołają aby czytelnik odkupił książkę. Co roku biblioteka ubytkuje kilka tys. woluminów i jest to widoczne. Na półkach książki są kolorowe, czyste i nowe. Ubytkowane książki sprzedaje się m.in. na „pchlimg targu”. Każda z bibliotek drukuje corocznie sprawozdania, gdzie oprócz znanych nam wskaźników i wyliczeń podawane są np. liczby godzin otwarcia biblioteki (w roku), liczba odwiedzin na godzinę, konieczność dofinansowania w markach na czytel-

nika, na wypożyczenie, czy liczba godzin (procentowo) wykorzystanych na różne imprezy.

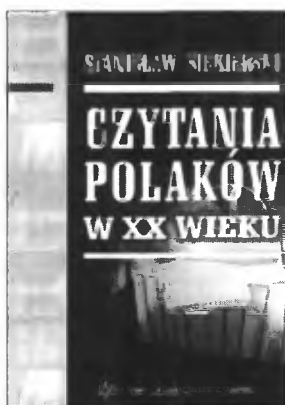
Biblioteka publiczna jest tylko jedną z bibliotek i jedną z instytucji kultury, gdyż Freiburg jest żywym centrum kulturalnym. Miasto tętni życiem, tętni życiem biblioteka, przez którą przewija się dziennie nawet 1000 czytelników. W bibliotece we Freiburgu widać bardzo wyraźnie na co idą niemałe kwoty z budżetu miasta; biblioteka publiczna zaspokaja najróżniejsze potrzeby, każdego bez względu na wiek, przynależność polityczną, rasę, wykształcenie, umożliwiała dokształcanie i zapewnia rozrywkę.

**MAŁGORZATA GRODZICKA**

WBP w Kielcach

## RECENZJE

### *Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!*



**Stanisław Siekierski: Czytania Polaków w XX wieku. Warszawa: Wydawn. Uniwersytetu Warszawskiego, 2000 – 222 s.**

Książka nie jest podręcznikiem z zakresu czytelnictwa, ani też pracą popularnonaukową. Jest całościową próbą spojrzenia na polską kulturę czytelnictwa w wieku XX. Niniejsza rozprawa pióra znanego socjologa i badacza czytelnictwa omawia procesy kulturotwórcze XX wieku w kontekście literatury – w ujęciu antropologicznym (przemian kulturowych). Autor przez czytanie rozumie rodzaj doświadczenia kulturowego. Praca dotyczy tych obszarów kultury, w których do końca XIX w. dominowały przekazy ustne, a słowo pisane – stanowiły dokumenty urzędowe i literatura religijna. W tej publikacji czytelnik znajdzie odpowiedź na wiele pytań, m.in. w jakich warunkach literatura pełniła swoje funkcje, czym była dla procesu kulturowego, zachodzącego w Polsce w XX w., jakich wartości szukano w literaturze?, jaki typ piśmiennictwa zaspokajał określone potrzeby?, jakie sposoby czytania dominowały w poszczególnych okresach i środowiskach? Do omawianej pracy dołączona jest obszerna literatura przedmiotu, obejmująca 273 pozycje. Książka przydatna w procesie nauczania bibliotekarzy i bibliotekoznawców.

**Jacek Wojciechowski: Praca z użytkownikiem w bibliotece. Warszawa: Wydawn. SBP, 2000 – 188 s. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Nauka. Dydaktyka. Praktyka. 41.**

W 1991 r. Wydawnictwo SBP opublikowało książkę prof. Jacka Wojciechowskiego pt. *Podstawy pracy z czytelnikiem*, która notabene cieszyła się w środowisku bibliotekarskim dużym zainteresowaniem. Obecne wydanie tylko w niewielkim stopniu nawiązuje do tamtej publikacji. Jest to zupełnie nowe spojrzenie na tę problematykę z uwzględnieniem szerokiej panoramy przemian społecznych i bibliotekarskich. W ciągu 10 lat przeobrażeniem uległa komunikacja społeczna, pojawiły się nowe technologie i tym samym zmieniło się bibliotekarstwo, znacznie poszerzył się zakres zbiorów bibliotecznych o materiały audialne, audiowizualne i elektroniczne (wśród nich hipertekstowe), czytelnik pełni raczej rolę użytkownika, zmieniła się istota pracy z odbiorcą.

Autor publikacji charakteryzuje podstawowe zjawiska występujące w pracy z użytkownikiem, tworząc tym samym wiedzę teoretyczną na temat reguł postępowania w relacji biblioteka – użytkownik. Owa wiedza – osadzona w realiach nowoczesnego bibliotekarstwa – powinna być znakomitą podstawą tworzenia przez bibliotekarzy wielu praktycznych rozwiązań przydatnych dla użytkowników. Bibliotekarz to osoba wspomagająca bezpośrednio użytkownika w poszukiwaniach informacyjnych. Książka napisana z rozmachem, entuzjazmem dla przemian, a jednocześnie z troską o bibliotekę, bibliotekarza i ich odbiorcę znajdzie z pewnością wielu czytelników. Oby tylko starczyło nakładu.



**JADWIGA CHRUŚCIŃSKA**

## Czasopisma internetowe okiem bibliotekarza

Laureatem II edycji ogólnopolskiego konkursu na najlepszą pracę magisterską z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej został Marek Stepowicz. Uzyskał on Nagrodę Młodych SBP – jego pracę magisterską wydrukowało Wydawnictwo SBP w ramach serii «Propozycje i Materiały».

Całość składa się ze wstępu i 5 rozdziałów:

- Typografia współczesnych czasopism drukowanych;
- Zjawiska związane z komponowaniem elementów graficznych na płaszczyźnie;
- Języki opisu strony i zakres ich stosowania;
- Problematyka kształtowania formy dokumentów elektronicznych w kontekście języka opisu strony HTML;
- Analiza wybranych czasopism dostępnych w sieci Internet

oraz wniosków i bibliografii, obejmującej 47 pozycji. Wśród nich znalazły się wydawnictwa zwarte, artykuły z czasopism tradycyjnych i elektronicznych, a także adresy stron czasopism w Internecie.

Pierwsze dwa rozdziały poświęcone są czasopismom tradycyjnym. Autor omawia w nich problemy typografii, ze szczególnym uwzględnieniem czytelności i estetyki druku, rozmieszczenie elementów obrazu na płaszczyźnie oraz funkcje i właściwości kolorów. Wyodrębnił 5 typów wydawnictw ze względu na rodzaj kształtowania typograficznego: czasopisma lub gazety wydawane w formacie A3 lub A2, na papierze niskiej klasy, w konwencji czarno-białej (gazety codzienne, lokalne i adresowane do określonych odbiorców, np. „Gazeta Bankowa”, „Puls Biznesu”); ogólnoinformacyjne tygodniki z przyciągającymi wzrok okładkami, wydawane na papierze wyższej klasy, szyte drutem, w formacie A4 (np. „Polityka”, „Wprost”); miesięczniki adresowane do specjalnych typów odbiorców (np. kobiet, użytkowników komputerów, amatorów filmu czy samochodów), interesujące zarówno pod względem typograficznym, jak i treściowym i formalnym; czasopisma dla młodzieży z przewagą materiału ilustracyjnego nad tekstem oraz periodyki naukowe i fachowe o niekomercyjnym charakterze („Filozofia Nauki”, „Roczniki Biblioteczne”, „Poradnik Bibliotekarza” itp.).

Kolejne rozdziały poświęcone zostały czasopismom elektronicznym. Autor przedstawił najpierw sposoby zapisu dokumentu w formie elektronicznej, a więc format znakowy ASCII, format obrazowy – bitmapowy i wektorowy oraz języki SGML i HTML, wskazując ich zalety i wady.

Następny rozdział omawia zagadnienia związane z kształtowaniem strony internetowej w języku HTML. Ostatni prezentuje wybrane czasopisma elektroniczne. Autor scharakteryzował budowę

stron, aparat nawigacyjny, wymienił działy i dodatkowe usługi proponowane przez wydawców, zwracając uwagę na czytelność i estetykę stron.

W podsumowaniu autor zauważył, że mimo cech wspólnych dokumenty elektroniczne i papierowe rządzą się swoimi prawami. Wyróżnił 2 główne typy czasopism internetowych: te, które funkcjonują tylko w postaci elektronicznej i są dostępne bezpłatnie oraz internetowe odmiany periodyków drukowanych. Wskazał na ich zalety: uzupełnienie drukowanych pierwowzorów o usługi niemożliwe do zrealizowania w przypadku dokumentów tradycyjnych, np. badanie opinii publicznej wynikami z na bieżąco aktualizowanymi, archiwa plików i programów, możliwość obejrzenia filmów, wysłuchania nagrań uzupełniających artykuł, odsyłacze do innych miejsc w sieci, a także relatywnie niskie koszty tworzenia i nieograniczony zasięg geograficzny, co stwarza „bardzo interesujące możliwości wymiany myśli naukowej” (s. 65).

Skupiając się na cechach formalnych czasopism, autor zbyt silnie akcentuje poprawność wydawnictw tradycyjnych. Szeroko pojęta sieć i język HTML stwarzają zupełnie nowe wymagania względem edytora (webmastera), żądają od niego wyobraźni futurystycznej. Nie jest bowiem zdefiniowany system komputerowy jego odbiorcy. Jak słusznie zauważa autor, nie sposób przewidzieć jak czcionki, ba mało tego (patrzac na środkowoeuropejskie kodowanie, gdzie znajdują się narodowe znaki diakrytyczne), jak zachowa się cały tekst, jego znaki formatujące (tagi), czyli jak będzie wyglądał.

Idealny wydaje się być krąg informatyki anglosaskiej, gdzie dowolny system komputerowy korzystający z tej samej czcionki (np. Helvetica firmy „Linotype”) może przekazywać taki sam wygląd strony. W Polsce systemy operacyjne oparte o platformę IBM PC korzystają z innego systemu zapisu polskiej strony kodowej (Mazowia, Latin) niż platforma MAC OS (Macintosh). Autorka recenzji (pracująca na sprzęcie firmy Apple) niejednokrotnie spotkała się z przeciwnościami losu, „robaczkami” na ekranie, starając się np. otworzyć windowsowego Worda na Macintoshu. W mojej opinii jedynym gwarantującym poprawny wygląd dokumentu (zgodny z zamierzeniem autora pracy) jest PDF (Portable Dokument Format) firmy Adobe.

Dopóki nie osiągniemy w naszym środowisku informatycznym jednorodności kodowania, kerningu (światła) w czcionce, nie osiągniemy jednolitego (zbieżnego) wyglądu stron WWW, a co za tym idzie czasopism elektronicznych. Książka Marka Stepowicza, stanowiąc ważny krok naprzód w naszej świadomości informatycznej, nie stawia jednak najważniejszej tezy: ujednoczyć sposób kodowania liternic-

two. Jak zauważył autor, nie obrazki są problemem – można je kompensować, ale tekst, bo tu zamiast (nomen omen) „L” możemy pisać „f” i tylko „ó” będnę się zgadzało.

Na zakończenie kilka słów na temat korekty książki. Na str. 8 w prawie całym akapicie zamiast litery „j” pojawia się litera „f”, co daje czasami efekt komiczny. Podobna sytuacja zdarzyła się na str. 54 (35 razy). Na str. 38 zabrakło w odpowiednim miejscu cudzysłowu i zamiast dwóch czasosm

„Ariadne” i „Astronomy Now” mamy jedno „Ariadne i Astronomy Now”.

Mimo tych drobnych niedociągnięć należy stwierdzić z całym przekonaniem, że bibliotekarstwo polskie wzbogaciło się o kolejną interesującą pozycję.

AGNIESZKA ŁOBOCKA

Marek Stepowicz: *Cechy formalne czasosm internetowych w odniesieniu do analogicznych publikacji drukowanych*. Warszawa: Wydawn. SBP 2000 – 67 s. *Propozycje i Materiały*. 40.



## KSIĄŻKA

### Zabytkowe książki w bibliotece szkolnej

V Liceum Ogólnokształcące im. Augusta Witkowskiego w Krakowie to szkoła z wielkimi tradycjami i bogatą historią, gdzie z należytym szacunkiem dla przeszłości gromadzi się pamiątki i archiwalia dotyczące szkoły, sięgające czasów jej powstania, tj. 1871 r. Biblioteka szkolna posiada w swych zbiorach wspaniale zbiory archiwalne, które stanowią

szkolnej z ubiegłego stulecia, ale również ich warsztat edytorski, język i historię.

Są tu egzemplarze, które ucieszyłyby niejednego bibliofila. Możemy pochwalić się m.in. pierwszym wydaniem *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej* Zygmunta Glogera, t. 1-3 (1900-1903), *Gramatyką historyczno-porównawczą języka polskiego* Antoniego Maleckiego, wydaną w 1879 r. we Lwowie. Szczególnie ważne miejsce zajmują prace naukowe naszego patrona, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego – Augusta Witkowskiego, który był wybitnym fizykiem i wspaniałym pedagogiem. Jego podręcznik *Zasady fizyki* nazwano „klejnotem polskiej literatury naukowej”. Posiadamy także pozycje, które są cenne dla nas ze względu na miejsce wydania czy minimalny nakład. Należą do nich: *Tadeusz Kościuszko* Alfreda Szczepańskiego, wydany w Wiedniu w 1891 r. nakładem autora w liczbie 100 egz., *Poezje Adama Naruszewicza*, wydane w 1835 r. w Lipsku przez wielką firmę drukarsko-wydawniczą Breitkopf & Hartl, książki znanej firmy wydawniczej Brockhaus z Lipska, która w drugiej połowie XIX w. wydała wiele dzieł w języku polskim. Najstarszą pozycją naszego zbioru jest książka pt. *Panowanie Kazimierza Jagiellończyka, króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego*. Jest ona szczególnie cenna, ponieważ Antoni Brzezina, właściciel drukarni, w której powstała, był bardziej znany jako wydawca nut. Jego nakładem ukazało się ok. 50 wydawnictw książkowych.



część jej obecnego księgozbioru. Pośród prawie 2000 archiwalnych egzemplarzy znajdują się cenne wydawnictwa pochodzące z XIX i początku XX w. Ich wartość historyczna zadecydowała o umieszczeniu placówki w ogólnopolskim wykazie szkół polskich posiadających najstarsze zbiory. Rejestr mieści się w Muzeum Edukacji przy Ministerstwie Edukacji Narodowej w Warszawie. Zbiory te, zawierające książki z różnych dziedzin wiedzy (literatury pięknej, filozofii, geografii, historii czy matematyki) obrazują nie tylko strukturę księgozbioru biblioteki

Biorąc do ręki poszczególne egzemplarze, udaje nam się wejść w atmosferę czasów ich wydania. Możemy podziwiać wspaniale opracowania graficzne, piękne oprawy, często sygnowane wytłoczonym znakiem introligatora. Na kartach tytułowych widzimy pieczęcie historyczne naszej szkoły. Pojawiają się również dawne pieczętki biblioteki i czytelnicy. Zapisy cenzury dopuszczającej dane tytuły do druku przypominają nam o czasach niewoli. Siegnąc do zbiorów archiwalnych przekonujemy się o wielkiej roli, jaką odegrały księgi w ratowaniu kultury i języka. Pełniły one wówczas znacznie szersze



funkcje niż obecnie. Właściciele księgarni byli równocześnie wydawcami i do nich należały drukarnie. Pamiętać tutaj należy o takich postaciach jak: Wilhelm Zukerkandel ze Złoczowa, Stanisław A. Krzyżanowski i Stefan Kamiński z Krakowa, Gubrynowicz i Schmidt ze Lwowa, Bernard Połoniecki i H. Altenberg również ze Lwowa oraz Feliks West działający w Brodach (miejscowość leżąca w okolicy Lwowa). To tylko niektóre nazwiska znanych księgarzy widniejące na stronach tytułowych książek w naszym księgozbiorze.

W oparciu o archiwia poznajemy również wydawnicze serie literackie, które przyczyniły się do ożywienia czytelnictwa, pogłębiania świadomości oraz kultury narodowej. Cennymi przykładami z naszego archiwum są: «Biblioteka Klasyków Polskich» – seria ukazywała się od 1882 r. we Lwowie, nakładem H. Altenberga, «Powieści Historyczne Obejmujące

Dzieje Polski» – seria powstała dzięki wydawnictwu Michała Arcta w Warszawie, «Arcydziała Polskich i Obcych Pisarzy» – seria Księgarni Feliksa Westa w Brodach oraz «Biblioteka Mrówki» – popularna seria Księgarni Polskiej we Lwowie. Badając tak wnikliwie nasze zbiory widzimy, że stanowią one unikatowy i bogaty materiał źródłowy.

Poprzez zaprezentowanie naszego księgozbioru, chcieliśmy zachęcić inne biblioteki do szczególnej opieki nad starymi zbiorami, a młodzież do poznania historii książki, która jest częścią historii naszego narodu. Zachęcamy również do ocalenia wydawnictw przedwojennych i z okresu Polski Ludowej, oddających doskonale obraz tamtych czasów.

**DANUTA KANIECKA  
DOROTA WITKOWSKA**

Biblioteka V Liceum Ogólnokształcącego  
im. Augusta Witkowskiego w Krakowie

## O bibliotece słów kilka...

W bibliotece szkolnej pracuję obecnie 10 rok. Kiedyś uczyłam języka rosyjskiego, lecz nie ukrywam, nie było to moje wymarzone zajęcie. Odnalazłam się dopiero jako nauczyciel-bibliotekarz. Miłość do książek tkwi we mnie od lat. Bardzo lubię również kontakt z moimi młodymi czytelnikami. Dzieci bardzo chętnie przychodzą do biblioteki twierdząc, że jest w niej przytulnie i można poczytać czasopisma, komiksy i książki. Sądzę, że trochę w tym mojej zasługi, gdyż starałam się zadbać o to, by przyciągał je zarówno wystrój wewnętrzny, jak i miła obsługa.

Księgozbiór mojej biblioteki ze względów finansowych nie obfituje w wiele nowości. Jednak mimo to zawsze wśród książek znajduje „dla każdego coś dobrego”. Uczniowie z klas I-III najchętniej czytają bajki W. Disney’a, natomiast klasy IV-VI książki przygodowe, detektywistyczne i obyczajowe autorstwa m.in.: A. Bahdaja, M. Musierowicz, L. M. Montgomery, M. Krüger, A. Hitchcocka.

Dla dzieci młodszych i starszych organizuję konkursy literackie i plastyczne. Laureaci konkursów otrzymują zawsze atrakcyjne nagrody, których fundatorem jest Rada Rodziców. W ubiegłym roku szkolnym największym powodzeniem cieszył się konkurs dla klas IV-VI i VIII pt. „Rymowanki o wiosnie”. Nawet nie sądziłam, że uczniowie obdarzeni są takim talentem poetyckim. Na konkurs wpłynęło wiele naprawdę pięknych i oryginalnych wierszyków, które zebrałam w pamiątkowy tomik.

Dzieci również chętnie wypowiadają się w formie plastycznej, tworząc przepiękne prace w różnych technikach. Organizowane przeze mnie konkursy plastyczne dotyczą nie tylko np. ulubionego bohatera książkowego, lecz także Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych.

Czytelnictwo popularyzuję w szkole również poprzez urządzenie różnorodnych wystawek książkowych, np. książek o tematyce ekologicznej, wydawanych przez „Siedmioróg”, książek o Bydgoszczy itp. Od ubiegłego roku wydaję także gazetkę „Z książką na ty”. Zamieszczam w niej m.in. informacje o nowościach wydawniczych, recenzje książek napisane przez uczniów, rozrywki umysłowe itp.

Program ścieżki edukacyjnej „Edukacja czytelnicza i medialna” realizuję w ramach zastępstw za nauczycieli. Najbardziej zależy mi na tym, by na zajęciach uczniowie nabyli praktyczne umiejętności posługiwania się książką oraz korzystania z katalogów.

Współpraca z nauczycielami układa się dobrze. Udostępniam im potrzebną na lekcje literaturę, podsuwam nowe numery czasopism metodycznych i zachęcam do ich lektury, wyszukuję scenariusze uroczystości szkolnych, pomagam przy organizacji apeli i konkursów przedmiotowych, informuję o nowych podręcznikach.

Ostatnio ubolewam nad tym, że coraz mniej funduszy przeznaczana się na wzbogacenie księgozbioru w nowe pozycje beletrystyki dziecięco-młodzieżowej. W roku 1999/2000 otrzyma-

łam pieniądze na zakupienie podręczników i zaledwie kilku lektur. A uczniowie czekają na nowości wydawnicze i cały czas pytają o nie...

Na zakończenie chciałabym poruszyć sprawę tzw. doraźnych zastępstw, która już kilkakrotnie była zamieszczana na

łamach czasopism dla bibliotekarzy. Ja również mnóstwo razy w ciągu roku szkolnego zastępuję nieobecnych nauczycieli. Na części z tych godzin, jak już wspomniałam, realizuję program „Edukacji czytelniczej i medialnej”, natomiast na pozostałych – wyświetlam uczniom filmowe adaptacje lektur szkolnych, prowadzę lekcje z danego przedmiotu, wychodzę z dziećmi na boisko i urządzam zajęcia sportowe. Staram się po prostu jakoś zagospodarować klasom ten czas. Nie ukrywam, że taka sytuacja nie jest właściwa, ale niestety obawiam się, że nie mam wpływu na jej poprawienie. Wiadomo – jeżeli dużo czasu spędzam na zastępstwach, mniej poświęcam na zajęcia typowo związane z prowadzeniem biblioteki: wypożyczanie, udostępnianie w czytelni, rozbudowę warsztatu informacyjno-bibliograficznego itp. Cóż, praca bibliotekarza szkolnego jest ciągle zbyt mało doceniana i ginie w natłoku tzw. ważnych spraw i nieprzewidzianych okoliczności...

**VIOLETTA KURZAJ**

nauczyciel-bibliotekarz

Szkoły Podstawowej nr 20 w Bydgoszczy

BOGDAN KLUKOWSKI

## Fenomen Harrego Pottera

Kiedy w 1995 r. mało znana nauczycielka ze Szkocji Joanne K. Rowling złożyła w wydawnictwie Bloomsbury książkę dla dzieci zatytułowaną *Harry Potter i kamień filozoficzny*, potraktowano ją jak każdego początkującego autora. Niewielki nakład, mało kosztowna, tradycyjna kampania reklamowa, kilka spotkań autorskich i to wszystko. Po kilku latach autorka mówiła, że powodzenie jej pierwszej książki przynieśli mali czytelnicy i ich rodzice, którzy wspólnie czytali się w przygodach Harrego Pottera. Jedenastoletni chłopiec, tak jak większość rówieśników, otaczający go świat rzeczywisty wzbogacał o elementy magii. Autorka wykorzystała naturalne skłonności dzieci do poszukiwania niezwykłości w najbliższym otoczeniu, umieszczenia osób z najbliższej rodziny w świecie własnej wyobraźni, czego klasycznym przykładem sprzed blisko półtora wieku jest *Alicja w krainie czarów* Lewisa Carrola. Niezwykle uznanie czytelnicze pierwszej książki niejako zmusiło panią Rowling do pisania następnych tomów przygód Harrego Pottera. Po pierwszym tomie powstały i zostały wydane następne: *Harry Potter i komnata tajemnic*, *Harry Potter i więzień Azkabanu*, *Harry Potter i czarodziejski ogień*. Już w 1999 r. autorka przygód Pottera zdobyła w Anglii tytuł autorki roku, zdołała przy tym pokonać tak znanych autorów angielskich, jak John Grisham i umieszczający odważnie swoje książki w Internecie Stephen King.

W 1998 r. książki Joanne K. Rowling weszły do obrotu światowego, szczególnie popularne stały się w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech. Wokół małego Harrego Pottera rozpoczęły się zabiegi bardziej lub mniej związane z literaturą, rozpoczęto na wielką skalę produkcję rozmaitych gadżetów, organizowane są kluby fanów małego chłopca, w Hollywood planowana jest ekranizacja książek autorki, w kilku krajach ukazała się już jej biografia, co w przypadku znanych osobistości jest czymś powszechnym w USA i w Europie zachodniej.

W ciągu kilku lat Joanna K. Rowling weszła do grona najbogatszych osób W. Brytanii, obliczono, że ma już na swym koncie 15 mln funtów. Harry Potter jest już znany w dwustu krajach świata, łącznie sprzedano do końca października 2000 r. 66 mln egz. najbardziej znanych

w ostatnich latach czterech tomów opowieści. W Polsce dwa pierwsze tomy ukazały się nakładem poznańskiego wydawnictwa Media Rodzina, wydawca przygotowuje także dwa następne.

Można spróbować poszukać odpowiedzi na pytanie o przyczynę popularności książek Joanne K. Rowling. Wszyscy bowiem: wydawcy, księgarze, a także producenci artykułów okołoksiążkowych mówią o tym, iż książka Rowling stała się zaprzeczeniem przekonania, że grozi nam w najbliższych dziesięcioleciach odejście od medium, jakim jest słowo drukowane. Bo oto gdy pojawiła się interesująca propozycja, młodzi czytelnicy i ich rodzice odeszli od telewizorów i komputerów i zagłębili się w lekturę.

### Mały czarnoksiężnik zaczarował dzieci i dorosłych

Prawda, jak to wynika z jej czystego charakteru, leży znowu i uparcie po środku. Tak, książka o Harrym Potterze jest jednak bardziej zjawiskiem socjologicznym niż literackim. A to właśnie przez to, że wokół niej zaraz zgromadził się przemysł gadżetów, każdy z producentów chce wykroić dla siebie ten upragniony kawałek ociekającego złotem tortu, trwa konkurencja o pierwszeństwo lub nawet wyłączność produkcji czarodziejskich różdek, mioteł, także zakładek do książek i kalendarzy z podobizną bohatera lub rysunkami przedstawiającymi sceny z książek pani Rowling. Miłośnicy Internetu, a przede wszystkim producenci urządzeń komunikacji cyfrowej tworzą portale internetowe, powstają wspomniane kluby miłośników Harrego Pottera.

Szał wokół Harrego Pottera można było obserwować w Niemczech podczas ubiegłorocznych Targów Książki we Frankfurcie. Był on jednym z tematów i bohaterów targów obok Polski, laureatki Nagrody Pokojowej Księgarstwa Niemieckiego Assii Djebar i publikacji elektronicznych. Spotkania z książkami organizowano praktycznie we wszystkich większych miastach Niemiec. Wydawnictwo Carlsen urządziło spektakularną wysyłkę czwartego tomu *Harry Potter i czarodziejski ogień*: do 14 października 2000 r. w ciągu kilku dni rozesłano do sprzedaży na terenie Niemiec, Austrii i Szwajcarii milion egzemplarzy książki. A w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 2000 r. na antenie angielskiego radia BBC odbyło się kilkogodzinne czytanie pełnego tekstu tomu *Harry Potter i kamień*

filozoficzny. I to bez żadnych przerw na bieżące informacje.

Autor w takiej sytuacji staje się własnością mediów, podobnie jak i jego bohater. Uzasadnianie popularności książki pożytkiem, jaki odniosą z niej dzieci czytające zamiast oglądania w tym czasie telewizji lub grzebania po omacku w Internecie, jest zarazem usprawiedliwieniem dla tych, którzy dołączają się do

sukcesu z nadzieją dobrego zarobku. Joanne K. Rowling i Harry Potter mają popularność, którą wszyscy chcą w ciągu ich tzw. pięciu minut wykorzystać. Słowo drukowane jeszcze raz pokazało swoją potęgę, ale wiadomo, że potęga ta musi być wzmacniana przez inne media, co w tym przypadku uczyniono w sposób zalecany przez klasyczne już amerykańskie podręczniki marketingu.



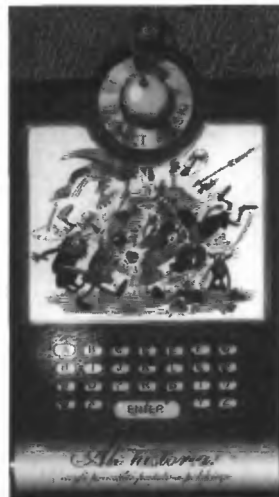
## Świat książki dziecięcej



### ■ Nowa seria popularnonaukowa dla dzieci

Przeglądałam ostatnio nową serię edukacyjną «Alfabet Polski» wydaną przez wrocławskie Wydawnictwo Europa. W planach tej oficyny jest wiele tomów tematycznych. Na razie ukazały się cztery pierwsze: *Zwierzyniec polski czyli niespodziewana wyprawa do lasu* (autorzy: Jacek Bunsch, Hanna i Antoni Gucwiński), *Ale historia! czyli początki państwa polskiego* (autorzy: Jacek Bunsch, Stanisław Rosik), *Poczta Polska czyli niezwykle dzieje pewnego listu* (autorzy: Jacek Bunsch, Marek Kamiński), *Tatry czyli tajemnica zbójnickiego skarbu* (autorzy: Jacek Bunsch, Wojciech Gąsienica Byrcyn).

Seria przeznaczona jest przez wydawnictwo dla dzieci od lat 7 do 12. Rozpiętość wiekowa jest więc spora, co stawia przed autorami duże wymagania. W takim przypadku należy bowiem zamieścić informacje przystosowane do różnego poziomu wiedzy i różnych możliwości percepcji, bo to, co zainteresuje siedmiolatka, dla dwunastolatka jest już oczywiste i raczej go znudzi. Jaką więc



przyjąć metodę? Przyjrzyjmy się, jak rozwiązało ten problem Wydawnictwo Europa.

Wiele mamy na naszym rynku księgarskim pozycji popularnonaukowych dla dzieci, nielato tu wymyślić coś nowego. Zresztą czy to zawsze jest konieczne? Warto korzystać ze sprawdzonych wzorów. W serii «Alfabet Polski» do pewnego stopnia wykorzystano te wzory. Każda z pozycji serii zawiera dość bogaty dział informacyjny, jest też dużo zdjęć i rysunków, a w razie potrzeby także mapki, mających ułatwić przyswojenie i zrozumienie prezentowanej wiedzy. Dodatkową atrakcją są gry i zabawy, a także różne ciekawostki, których rola jest podobna – tak ma realizować się znana zasada: uczyć bawiąc.

Własnym pomysłem autorów jest zamieszczana w każdym tomie opowieść, której bohaterami są dzieci, podróżujące w czasie lub przestrzeni (a często zarówno w czasie jak i w przestrzeni) w towarzystwie głównego bohatera serii, komputerowego stworka Cyber Myka. Stworek ów jest przewodnikiem dziecięcych bohaterów opowieści, a przez to i młodych czytelników. Wprowadza ich w różne sytuacje, przeżywa wspólnie z nimi



przygody w różnych epokach i w różnych miejscach. Przygody te mają utrwalić w pamięci dzieci najważniejsze punkty omawianych tematów.

Ambicją autorów serii było zaprezentowanie polskim dzieciom całego wachlarza wiedzy o ojczystym kraju. Już zapowiadane są następne tomy zawierające informacje z bardzo różnych dziedzin, jak choćby: *Drzewa polskie, Kuchnia polska, Bałtyk, Chopin* i inne. Prace te są przygotowane przez polskich autorów, a każdy temat konsultują specjaliści, którzy również przytaczają wiele istotnych faktów, jak również interesujących ciekawostek.

W tomie *Zwierzyniec polski czyli niespodziewana wyprawa do lasu* młody czytelnik znajdzie, oprócz wędrowki z Cyber Mykiem, m.in. także mapkę przedstawiającą występowanie różnych zwierząt na terytorium naszego kraju, zdjęcia tych zwierząt i szczegółowe informacje o nich: jak się rozmnażają, jak żywią, gdzie występują, czy i kiedy są pod ochroną. Znajdzie też propozycję ciekawej zabawy, mianowicie zredagowania gazety, której tematem będą zwierzęta.

Z kolei w tomie *Ale historia! czyli początki państwa polskiego* zamieszczono, m.in. informacje o legendarnych przodkach Mieszka I, a także wiele szczegółów z życia Słowian. Czytelnicy mogą zobaczyć, jak wyglądał gród z czasów pierwszych Piastów, jak żyli jego mieszkańcy, jakimi przedmiotami były wypełnione ich domy. Można nawet spróbować upiec placki takie, jakie jedli nasi przodkowie. Prócz podróży w czasie z Cyber Mykiem, w tomie zamieszczono też komiks o Piaście i Popielu, oraz grę wykorzystującą niektóre wiadomości z książki.

Tom *Poczta Polska czyli niezwykle dzieje pewnego listu* poświęcony jest z kolei sposobom przekazywania informacji od czasów najdawniejszych. Czytelnik dowiaduje się np. jak przesyłano wieści w starożytnym Egipcie czy w Peru, albo jak żeglarze przekazywali sobie wzajemnie wiadomości; o posłańcach pieszych i konnych, o historii znaczka pocztowego czy telefonu. Z książki można też dowiedzieć się, co to jest tam-tam, a co – telegraf optyczny, gdzie i kiedy się nim posługiwano. Ponadto czytelnicy sami mogą zaprojektować kartkę pocztową.

W tomie *Tatry czyli tajemnica zbójnickiego skarbu* zamieszczono wiele informacji o tych górach, np. o ich powstaniu, o przyrodzie tatrzańskiej, o ludziach tam mieszkających, o folklorze góralskim, o taternictwie, o słynnych przewodnikach i ratownikach tatrzańskich. Podróż z Cyber Mykiem w Tatry odbywa się tym razem pod znakiem poszukiwań zbójnickiego skarbu. Ciekawy jest też pomysł, by dzieci same wykonały album – pamiętkę z podróży w Tatry.

Seria «Alfabet Polski» znajdzie zapewne wielu czytelników. W miarę, jak będzie się rozrastać, zgromadzi pewną sumę informacji o Polsce – o jej historii, przyrodzie, o krainach geograficznych, o kulturze, o sławnych Polakach i zapewne o wielu innych sprawach, o których polskie dzieci wiedzieć

powinny. Toteż młodzi czytelnicy oczekiwani będą kolejnych tomów «Alfabetu Polskiego».

■ **Jacek Bunsch, Wojciech Gąsienica Byrcyn: Tatry czyli tajemnica zbójnickiego skarbu. Wrocław: Wydawnictwo Europa, 2000.**

■ **Jacek Bunsch, Hanna i Antoni Gucwińscy: Zwierzyniec polski czyli niespodziewana wyprawa do lasu. Wrocław: Wydawnictwo Europa, 2000.**

■ **Jacek Bunsch, Marek Kamiński: Poczta Polska czyli niezwykle dzieje pewnego listu. Wrocław: Wydawnictwo Europa, 2000.**

■ **Jacek Bunsch, Stanisław Rosik: Ale historia! czyli początki państwa polskiego. Wrocław: Wydawnictwo Europa, 2000.**

LIDIA BŁASZCZYK

## ■ Czytelnicza biesiada

W dniu 3 stycznia 2001 r. odbyło się uroczyste zebranie Koła Polskiego Towarzystwa Czytelniczego przy Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy – Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego. Spotkaliśmy się przy świątecznym stole, by podsumować naszą trzyletnią działalność i w kameralnej atmosferze podzielić się spostrzeżeniami dotyczącymi profilu Koła.

Nasza grupa miłośników czytelnictwa liczy w tej chwili trzydzieści siedem osób. Są to pracownicy Biblioteki (również dyr. Janina Jagielska i dyr. Elżbieta Górka), bibliotekarze z Warszawy i województwa oraz jedna osoba inego zawodu. W chwili powstania Koło postawiło sobie za cel promowanie literatury dla dzieci i młodzieży oraz rozwijanie czytelnictwa najmłodszych – aby w dobie multimediów ocalić nawyk i pasję czytania.

Działalność Koła zainaugurowała 30 września 1997 r. promocja powieści Krystyny Siesickiej *Dziewczyna Mistrza Gry*. W spotkaniu uczestniczyła duża grupa studentów oraz bibliotekarze, krytycy, pisarze i wydawcy. Bohaterką kolejnej imprezy była Marta Fox. Podczas tego spotkania mieliśmy okazję poszerzyć naszą znajomość twórczości autorki *Magdy.doc* i *Pauliny.doc* o utwory dla dorosłych – m.in. piękne erotyki. Rok 1998 rozpoczęliśmy promocją literackiej adaptacji powieści Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*. Jej autorką jest Jolanta Sztucznyńska, naczelna redaktorka „Naszej Księgarni”. Promocja tej książki stała się okazją do interesującej dyskusji o adaptacjach jako jednym ze sposobów przedłużania życia starym książkom.

Podczas naszego noworocznego spotkania mieliśmy okazję podziękować członkom Koła – pracownikom Działu Instrukcyjno-Methodycznego wraz z jego szefową, Barbarą Stepniowską, za ogromny wkład pracy w organizowanie wspomnianych promocji, jak również wspaniałej uroczystości poświęconej dorobkowi twórcemu Krystyny Siesickiej z okazji przyznania autorce *Zapatki na zakręcie* nagrody literackiej Polskiej Sekcji IBBY.

Drugą część świątecznego spotkania poświęciliśmy na omówienie metod rozwijania czytelnictwa wśród dzieci. Kilka osób zaprezentowało tu swoje doświadczenia w pracy z młodym czytelnikiem. Członkowie Koła – pracownicy Muzeum Książki Dziecięcej wspominali warsztaty z dziećmi, jakie odbywają się przy okazji wystaw organizowanych przez ten dział. Każde z takich warsztatowych spotkań składa się z kilku części: pogadanki na temat sposobów korzystania z różnych bibliotek, lekcji związanej z tematem wystawy, odczytania stosownych fragmentów literackich, wprowadzenia po wystawie i swobodnej wymiany myśli na jej temat, opisanie przez dzieci lub zilustrowanie wrażeń wystawowych oraz zapoznania dzieci z najstarszymi i najnowszymi książkami (w tym momencie następuje najczęściej zabawa z książką-zabawką). W trakcie spotkania dzieci uczestniczą w skromnym poczęstunku.

Przez trzy lata istnienia Koła takie warsztaty zorganizowaliśmy ośmiokrotnie, przy okazji następujących wystaw:

– „Świat wrażeń i przeżyć. Duńska literatura dla dzieci”,

– „Zamek w baśni. Ilustracje do baśni braci Grimm”,

– „O jednym takim, co skradł dzieciom serca. Kornel Makuszyński – pisarz sumienia, miłości i uśmiechu”,

– „Szara codzienność zamieniała w baśń. Ewa Szelburg-Zarembina dzieciom”,

– „Proszę, narysuj mi noc. Ilustracje we francuskiej książce dla dzieci”,

– „Spójrz na dzieci” (wystawa o szwedzkiej literaturze dla dzieci),

– „Dzień dobry, kochany wrogu. O przyjaźni i tolerancji”,

– „Brzechwa, jakiego... trochę znamy” (w setną rocznicę urodzin Poety).

Ich efektem były m.in. liczne prace dziecięce, eksponowane przy różnych okazjach.

Noworoczne spotkanie Koła było także okazją do powspominania corocznych ogólnopolskich spotkań w Cedzynie, które cieszą się ogromną popularnością wśród bibliotekarzy, a zwłaszcza członków Polskiego Towarzystwa Czytelniczego. Mamy nadzieję, że kłopoty finansowe bibliotek nie wpłyną ostatecznie na zlikwidowanie tej formy wymiany myśli, jaka stanowi Forum Czytelnicze.

Miłym akcentem naszego spotkania, a zarazem jego częścią artystyczną była promocja tomiku poezji naszej koleżanki, Lidii Błaszczyk. Autorka wierszy ukończyła filologię polską UW, ma doświadczenie dziennikarskie, a obecnie pracuje w Muzeum Książki Dziecięcej. Czytelnicy „Poradnika Bibliotekarza” znają ją z rubryki *Świat książki dziecięcej* jako recenzentkę. Wiersze pisze od dawna. Ich cechą charakterystyczną jest duża precyzja słowa i związana z nią – skrótość formy. Tym osobom, które nie miały okazji wysłuchać wierszy Lidki, proponujemy lekturę przynajmniej kilku:

#### marzenie fausta

*zatrzymać czas dobry  
nie  
raczej czas dobry  
jak kasety  
cofnąć  
przeżywać bez końca  
jeszcze  
jeszcze  
aż do znieczulenia*

#### dziecko

*piszący kłębuszek  
przywieziony z wyprawy  
do krańców wszechświata  
gdzie kończy się wszystko  
prócz miłości*

#### moda

*pewne słowa dziś niemożliwe  
już się ich nie nosi  
wytarty się  
po zbyt wielu sezonach  
zszarzały po sam rdzeń  
muszą się trochę odleżeć zanim wrócą  
i zachwycą  
zaszeleszczą  
rozbłysną  
polszczyzną*

O spotkaniu napisała: **EWA GRUDA**  
Wiersze: **LIDIA BŁASZCZYK**

## W następnym numerze „Poradnika Bibliotekarza” m.in.:

- Anna Aleksiewicz: *Biblioteki publiczne w środowisku wiejskim*
- Renata Błonna: *Informacja o Unii Europejskiej dla rolników*
- Urszula Franas-Mirowska: *Przysposobienie biblioteczno-informacyjne w bibliotekach wyższych szkół pedagogicznych*



### Współpraca biblioteki szkolnej z bibliotekami publicznymi

Zacieśnienie współpracy pomiędzy bibliotekami szkolnymi i publicznymi jest koniecznością, zwłaszcza w zakresie organizacji imprez czytelniczych, wyrabiania u uczniów nawyku korzystania z różnych bibliotek, wypożyczeń międzybibliotecznych, wymiany informacji o zbiorach, a także pomocy w realizacji programu ścieżki – edukacja czytelnicza i medialna. Możliwe są wielorakie formy współpracy obu typów sieci: wspólna organizacja imprez, spotkań z autorami, lekcje tematyczne.

Od początku swego istnienia biblioteka szkolna SP nr 11 w Elblągu (a od 1999 r. – Zespołu Szkół nr 1 w Elblągu) prowadzi ścisłą współpracę z bibliotekami innego typu. Uczniowie szkoły uczestniczyli już w lekcjach zorganizowanych przez Bibliotekę Pedagogiczną i była Wojewódzka Bibliotekę Publiczną przy ul. Wigilijnej. Tam zapoznawali się ze zbiorami, sposobami wypożyczeń, zwiedzali wiele pomieszczeń bibliotecznych.

Najdłużej jednak i najlepiej układa się współpraca z biblioteką publiczną przy ul. Piłsudskiego w Elblągu. Biblioteka ta już od 1990 r. organizuje nie tylko zajęcia dla dzieci klas I-III, ale również dla uczniów klas starszych. W ramach tych spotkań odbywały się lekcje z przysposobienia informacyjno-czytelniczego, lekcje tematyczne oraz różnego rodzaju konkursy i spotkania autorskie.

Tematyka lekcji (bardzo szeroka i zróżnicowana) opracowana została we współpracy z biblioteką szkolną oraz nauczycielami klas młodszych. Najczęściej dzieci uczestniczą w lekcjach związanych z ważnymi rocznicami, tradycjami świątecznymi, w spotkaniach poświęconych znanym pisarzom oraz książce, jej budowie i wykorzystaniu. Największą satysfakcję sprawił uczniom i nauczycielom udział w następujących zajęciach:

- Jan Brzechwa – poeta dziecięcej radości,
- Hans Christian Andersen i jego książki,
- Jak powstaje książka?
- Tradycje Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych,
- Powstanie styczniowe – rocznica wybuchu.

Ważną formą współpracy z biblioteką publiczną przy ul. Piłsudskiego jest też uczestnictwo uczniów Zespołu Szkół nr 1 w licznych międzyszkolnych konkursach, które organizowane są przez tę bibliotekę. Do nich należą m.in.: „Elbląg – miasto moich

marzeń”, „Gdybym był pisarzem i malarzem”, „Pięknie czytam”, „Jesienny konkurs recytatorski”. W każdym konkursie dzieci z naszej szkoły osiągały znaczące sukcesy i otrzymywały nagrody.

Niezapomnianych wrażeń dostarczyły też uczniom spotkania autorskie z pisarzami i redaktorami czasopism, które organizowane były w bibliotekach publicznych. Szczególnie mile wspomnianą jest wizyta Joanny Papuzińskiej, Janusza Sapy, Andrzeja Perepeczko. Wszystkie jednak spotkania cieszyły się ogromną popularnością i dużym zainteresowaniem. Były doskonałą formą przedstawienia pisarza i jego dorobku. Zwykle po tych spotkaniach dzieci mogły otrzymać autograf pisarza oraz zakupić jego książki.

Innym przykładem współpracy z biblioteką publiczną jest możliwość wymiany materiałów, wypożyczanie międzybiblioteczne książek, pomoc przy organizacji imprez czytelniczych, konkursów, spotkań.

Obecnie (od 1999 r.) biblioteka szkolna realizuje wspólnie z biblioteką publiczną program ścieżki – edukacja czytelnicza i medialna.

Często wielu bibliotekarzy uważa, że współpraca biblioteki szkolnej z publiczną jest niemożliwa, nie przynosi żadnych korzyści. My, nauczyciele bibliotekarze pracujący w bibliotece szkolnej, jesteśmy innego zdania. Nasza (już 11-letnia) współpraca z biblioteką publiczną przy ul. Piłsudskiego w Elblągu dowodzi, iż dla obu stron jest to wymiana niezmiernie ważna, atrakcyjna, przynosząca wymierne wręcz korzyści, zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli.

A wszystko to dzięki bibliotekarzowi biblioteki publicznej – Jadwidze Pawlukiewicz (kierownicze tej filii). To jej ogromny zapał, zaangażowanie, pomysłowość wpływa na naszą doskonałą współpracę. Można śmiało powiedzieć, że każde spotkanie w bibliotece publicznej powoduje, iż uczniowie chętnie ją później odwiedzają, znają dobrze jej księgozbiór. Wiedzą również, że zawsze mogą liczyć na pomoc zatrudnionych tam bibliotekarzy i dlatego z dużym zaangażowaniem uczestniczą w konkursach i spotkaniach organizowanych w bibliotece.

Dla nas nauczycieli bibliotekarzy współpraca z biblioteką publiczną przy ul. Piłsudskiego to przyjemność. Niejednokrotnie przekonaliśmy się, że możemy w każdej sytuacji liczyć na pomoc bibliotekarzy z zaprzyjaźnionej placówki.

Każdy nowy rok szkolny – to nowe formy współpracy, a co za tym idzie ciekawe propozycje dla uczniów i nauczycieli.

Uważamy, że zasadniczym zadaniem współpracy biblioteki szkolnej i publicznej jest wyrabianie u uczniów nawyku korzystania z różnych bibliotek, bowiem nawyk korzystania ze zbiorów biblioteki publicznej, tak jak ze zbiorów biblioteki szkolnej, należy kształtować równolegle już od pierwszych klas szkoły podstawowej.

Jesteśmy jednak zdecydowanie przeciwnie pomysłowi łączenia bibliotek szkolnych z publicznymi. Biblioteka szkolna powinna nastawiać się głównie na realizację funkcji kształtująco-wychowawczej, w publicznej zaś na pierwsze miejsce wysuwa się funkcja kulturalno-rekreacyjna.

MARIA KLIMUK,  
VIOLETTA SAJKIEWICZ,  
HANNA TRYBIŃSKA

Zespół Szkół nr 1 w Elblągu

## Obchody Roku Reymontowskiego w Łodzi

Uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Rok 2000 został ustanowiony „Rokiem Reymontowskim”, z okazji 75. rocznicy śmierci Władysława Stanisława Reymonta. Z ziemią łódzką pisarz był szczególnie związany. Tam się urodził, tam spędził młodość, tam gospodarował, tam zdobywał i gromadził swoje doświadczenia życiowe, które były jego szkołą pisarską. Miejscowości regionu łódzkiego znalazły swoje miejsce w twórczości Reymonta. Powieść *Ziemia obiecana* jest literackim dokumentem pierwszych dni przemysłowej Łodzi. Łódź i łodzianie są mu za to szczególnie wdzięczni, a Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Górna, która od 1981 r. nosi imię Władysława Stanisława Reymonta, ma honorowy obowiązek kulturowania pamięci o wielkim nobliście. Jest jedyną instytucją kultury w mieście, która nosi imię znakomitego Polaka i to było jednym z powodów, że została członkiem Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Obchodów „Roku Reymontowskiego”.

W siedzibie biblioteki mieści się stała ekspozycja dedykowana patronowi, uzupełniona przez umieszczony nad gablotami portret Reymonta pędzla B. Łukaszewskiego. W zbiorach bibliotecznych gromadzone są wydania utworów pisarza, a także różnego typu materiały o jego życiu i twórczości.

Wszystkie filie MBP Łódź-Górna aktywnie uczestniczyły w obchodach „Roku Reymontowskiego”, organizując różne formy pracy, jak: wystawy, prelekcje, pogadanki, lekcje biblioteczne i konkursy adresowane do zróżnicowanych kategorii odbiorców. Znaczna część imprez skierowana była do uczniów szkół średnich – współpracujących z bibliotekami. Czytelnicy starsi – członkowie Koła Przyjaciół Filii nr 7 wzięli udział w konkursie wiedzowym pn. „W kręgu życia i twórczości W. St. Reymonta”.

Pod patronatem Wydziału Kultury i Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Łodzi zorganizowano akcję gromadzenia darów dla Biblioteki Gimnazjum w Kobielach Wielkich – miejscu urodzenia Rey-

monta. Na koordynatora działań wyznaczono MBP Łódź-Górna. Ze zbiorów własnych przeznaczono na ten cel 852 wol. Czytelnicy filii ofiarowali w darze 592 wol. Do akcji włączyły się również MBP Łódź-Śródmieście i MBP Łódź-Bałuty. Ogółem biblioteczne w Kobielach Wielkich przekazano 1687 książek.

Znaczącą imprezą obchodów rocznicowych była sesja popularnonaukowa pn. „Władysław Stanisław Reymont – życie i dzieło”, która odbyła się 23 listopada 2000 r. Gośćmi honorowymi byli: siostrzenica pisarza – dr Zofia Załęska, z którą biblioteka od wielu lat utrzymuje kontakt, członek jego rodziny – Piotr Załęski oraz Emilia Krakowska – znana wszystkim z roli Jagny w filmie „Chłopi”. „O drodze intelektualnej Władysława Stanisława Reymonta” mówił dr Tomasz Bocheński z Uniwersytetu Łódzkiego. Wykład „Ziemia łódzka – ziemia Reymonta” wygłosił mgr Ryszard Bonisławski, wiceprzewodniczący Komisji Kultury, Informatyki i Dziedzictwa Historycznego Sejmiku Województwa Łódzkiego, prezes Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

„Reymont na ekranie filmowym” – to temat spotkania z Emilią Krakowską. Komunikaty mówiące o pracy biblioteki na rzecz popularyzowania wiedzy o utworach patrona i jego życiu wygłosili pracownicy MBP Łódź-Górna. Po oficjalnych wystąpieniach czytelnikom, którzy szczególnie wyróżnili się w konkursach, wykazując się dużą znajomością życia i twórczości Wł. St. Reymonta, dyrektor biblioteki mgr Iwonna Szymczak wręczyła dyplomy i nagrody książkowe – dzieła pisarza.



Po wysłuchaniu programu 120 uczestników sesji zostało zaproszonych na fetę okolicznościową, której towarzyszyły występy kapeli z Widzewskiego Domu Kultury „Ariadna”. Otrzymali wydawnictwo własne biblioteki pt. *Władysław Stanisław Reymont. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa* wydane dla upamiętnienia 75. rocznicy śmierci pisarza. Wydruk bibliografii uzyskano z bazy MAK, wykorzystując procedury MAKDTEX opracowane w Bibliotece Narodowej.

Prace nad bazą komputerową „Reymont” prowadzone są w sposób ciągły. Celem ich jest pełne opracowanie bibliograficzne twórczości i życia pisarza. Zdolano zarejestrować 873 rekordy. Pełna baza na nośnikach elektronicznych dostępna jest w sieci Internetu na stronie <http://www.dbpg.lodz.com.pl>

Bazę materiałową stanowią zbiory własne oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi. Równolegle

z tworzeniem bazy bibliograficznej „Reymont” gromadzone są materiały do kartoteki tekstowej. Zbiory WiBMP w Łodzi umożliwiły dotarcie do dokumentów z lat 1895-1960. Publikacje są powielane i uzupełniają bibliograficzną kartotekę tekstową „Reymont”.

Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Górna im. Wł. St. Reymonta, aspirująca do roli znaczącego ośrodka informacji o swoim patronie, jest przygotowana do udzielania informacji zainteresowanym osobom i instytucjom.

Obchody 75. rocznicy śmierci wielkiego pisarza noblisty stanowiły dla biblioteki element ciągłych działań mających na celu przedstawianie Wł. St. Reymonta jako człowieka, wielkiego pisarza i gorącego patrioty.

**JADWIGA FILIPIŃSKA**

Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Górna

## Szkoła zawodowa w Brusach uczciła noblistę

W związku z uchwaleniem przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej roku 2000 – **Rokiem Reymontowskim** – nasza szkoła zawodowa podjęła się kilku inicjatyw mających na celu wzbogacenie programu obchodów 75. rocznicy śmierci tego wybitnego Polaka.

Patronat nad obchodami sprawował dyrektor szkoły – mgr inż. Andrzej Wiecki przy współdziałaniu nauczyciela polonisty i nauczyciela bibliotekarza – mgr lic. Janiny Głomskiej.

Wybór imprez okolicznościowych był podyktowany tym, że uczy się w niej ok. 350 uczniów w 16 oddziałach i dostępnością tych form dla każdego młodego człowieka – przy uwzględnieniu stopnia trudności w procesie kształcenia i wychowania.

W ciągu roku kalendarzowego zbieraliśmy literaturę poświęconą wybitnemu Polakowi – poprzez wycinki z prasy, fotografie, kupno wydawnictw zwartych – książek napisanych przez Reymonta (powieści, opowiadań), jak i książek innych autorów napisanych o Reymoncie – o jego życiu i twórczości. Kserowaliśmy również materiały na jego temat, które posłużyły następnie uczniom do przygotowania prac – wypowiedzi pisemnych na ogłoszony na początku roku konkurs czytelniczy pt. „Wł. St. Reymont i jego twórczość”. W taki oto sposób powstałateczka biograficzna pod tym samym tytułem. Oprócz przygotowania źródeł do samodzielnej pracy dla ucznia (samokształcenie) przystąpiliśmy do zaprezentowania dorobku literackiego Reymonta poprzez zorganizowanie w bibliotece szkolnej wystawy jego dzieł i na jego temat. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się publikacja Barbary Kocpt pt. *Reymont. Opowieść biograficzna* (wyd.

uzup. i popr. Warszawa: LSW, 2000). Kserowano z niej obszernie fragmenty tekstu, które służyły do realizacji niektórych tematów konkursowych. Nie zapomniano także o gazetce w gablocie szkoły znajdującej się w korytarzu, w której zamieszczano kolejne informacje na temat wzbogacania biblioteki w pozycje reymontowskie, określono warunki konkursu, a także zamieszczono wizerunek pisarza i obwoluty jego największych dzieł. Jednak najważniejszym przedsięwzięciem, mającym na celu propagowanie idei reymontowskich oraz uczczenie i uhonorowanie tego wybitnego ze wszech miar Polaka było przeprowadzenie konkursu czytelniczego pt. „Wł. St. Reymont i jego twórczość”, w którym każdy młody człowiek z naszej szkoły mógł wziąć udział. Należało tylko wybrać jeden z 5 proponowanych przez komisję konkursową tematów:

1. Odczytujemy Wł. St. Reymonta na przykładzie „Chłopów”.
2. Nagroda Nobla dla Wł. St. Reymonta.
3. Związek H. Sienkiewicza z Wł. St. Reymontem.
4. Fascynacja Wł. St. Reymontem.
5. Wł. St. Reymont jako kronikarz wiejskiej codzienności – „Chłopi”.

Z prac, które wpłynęły do biblioteki wybrano i nagrodzono 8.

- I** miejsce – **K. Orlikowski** z kl. IIb.  
**II** miejsce – **J. Ohnesorge** z kl. IIc.  
**J. Kuczkowska** z kl. IIe.  
**III** miejsce – **K. Kiżewski** z kl. IIa.  
**J. Dalecka** z kl. IIc.

Komisja przyznała również 3 wyróżnienia:

1. L. Waldoch z kl. IIa.
2. K. Pestka z kl. IIc.
3. A. Peplińska z kl. IIc.



Wszyscy laureaci konkursu otrzymali nagrody książkowe, które wręczył dyrektor szkoły na uroczystym apelu, kończącym cykl obchodów Roku Reymontowskiego w naszej szkole. W imieniu Komisji Konkursowej i jako konferansjer apelu – polonistka J. Głomska podziękowała wszystkim uczniom nagrodzonym i wyróżnionym oraz niewyróżnionym za udział w zmaganiach konkursowych, zapraszając jednocześnie do brania udziału w różnych imprezach

proponowanych przez szkołę i inne instytucje życia publicznego. Na apelu zaprezentowano obszerne fragmenty nagrodzonych prac, które w opinii jurorów uzyskały najwięcej głosów. Czytał je laureat I nagrody. Na zakończenie apelu dyrektor podziękował nauczycielom polonistom i bibliotekarzom za przygotowanie form i zakresu tegorocznych obchodów.

JANINA GŁOMSKA

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Brusach

## WARSZTATY CZYTELNICZE



Lekcja biblioteczna dla I klasy technikum

### Jak czytamy?

Czym jest, czym powinno być czytanie dla ucznia? Korzyści ze sprawnego czytania są oczywiste. *Czytanie jest umiejętnością, która opiera się na skomplikowanym procesie psychofizycznym* (wg hasła ze Słownika języka polskiego).

Celem zajęć jest uświadomienie istotnych aspektów różniących czytanie bezgłośnie od czytania głośniego. Często na lekcjach (np. języka polskiego lub języków obcych) wymagane są te dwie odmienne techniki czytania. Ćwiczenie techniki czytania i koncentracji ułatwia szybsze przyswajanie treści w codziennej nauce.

**Cel dydaktyczny:** poznanie niektórych aspektów czytania, przećwiczenie czytania głośniego z uwzględnieniem wymogów kultury języka, uświadomienie, czym jest proces czytania, uwrażliwienie na kulturę języka mówionego.

**Kompetencje ucznia** – uczeń po lekcji powinien:

**Znać** – podstawowe aspekty czytania, które można stymulować, normy poprawnościowe wymowy, dykcję, logiczne akcentowanie.

**Rozumieć** – znaczenie pracy nad własną techniką czytania w aspekcie kultury języka.

**Umieć** – wyszukiwać źródła pomocnicze nad usprawnianiem własnego czytania, zastosować poprawną normę wymowy.

**Pomoce:** kartki z pytaniami, koperty z tekstem, kartoniki do przypinania na planszy.

**Metoda:** praca uczniów w grupach. Ćwiczenia do wykonywania, wymiana spostrzeżeń, konfrontacja opinii, wyszukiwanie informacji w źródłach.

**Pomoce dla nauczyciela:** przygotowanie wystawki o czytaniu i kulturze języka.

#### TOK LEKCJI

1. Wprowadzenie tematu.
2. Przydzielenie grupom pytań.
3. Praca uczniów.
4. Referowanie odpowiedzi.
5. Wnioski, uwagi, korekta wypowiedzi.

6. Podsumowanie tematu i ułożenie na planszy kartoników.

#### PRZEBIEG LEKCJI

##### Wprowadzenie

Czytanie jest podstawową sprawnością w pracy z każdą postacią tekstu – notatki, książki, stronie Internetu. Czytanie jest umiejętnością przydatną na całe życie, np. w procesie samokształcenia. Nauczyciel przywołuje informację o „Turnieju czytania”, który odbył się w szkole. Hasłem przewodnim imprezy był cytat z Mikołaja Reja: *...Lepszy jest zawsze żywy głos...*

Nauczyciel wprowadza pojęcie czytania na podstawie hasła ze *Słownika języka polskiego*. Celem naszych zajęć jest uświadomienie, jakie mamy wiadomości o teorii czytania, jak czytamy. Ta lekcja powinna uświadomić złe nawyki i podpowiedzieć, jak z nimi walczyć. Czytanie należy do kultury żywego słowa, ma ogromne znaczenie w procesie komunikacji.

#### PRACA W GRUPACH

Uczniowie podzieleni na 5 grup otrzymują kartki z pytaniami, kopertę z tekstem pochodzącym z rozdziału pt. *Błędne przekonania* [W:] T. Buzan: *Ruszyć głowę*. Warszawa 1997.

#### I Grupa

1. Czy zdanie: **Należy czytać po jednym wyrazie** uważasz za prawdziwe czy błędne? Skonfrontuj odpowiedź z tekstem umieszczonym w kopercie: *Nieprawda*. Potrafimy objąć spojrzeniem więcej niż jeden wyraz, czytając zdanie wychwytyjemy przede wszystkim sens, a nie poszczególne słowa.
2. Jakie obowiązują zasady głośniego czytania? Odszukaj odpowiedź w książce B. Wiczkorkiewicz: *Sztuka mówienia*. Warszawa, 1980 (s. 116).
3. Przeczytaj głośnie zdanie: „*Idziesz do domu*” – różnicując barwę głosu w zależności od nastroju (stwierdzenie, pytanie, zdziwienie, oburzenie).

Czas trwania  
50 minut

## II Grupa

1. Czy zdanie: **Czytanie szybsze niż 500 sł./min jest niemożliwe** – uważasz za prawdziwe czy błędne? Porównaj swoją odpowiedź z tekstem umieszczonym na kartce w kopercie: *Nieprawda*. Jedno zatrzymanie wzroku potrafi objąć aż sześć wyrazów. W ciągu sekundy zdarza się to czterokrotnie. Wynika stąd, że szybkość 1000 sł./min jest absolutnie prawdopodobna.
2. Jakie jest miejsce akcentu wyrazowego w systemie języka polskiego? (por. *Nowy leksykon PWN*. Warszawa, 1998).
3. Zastosuj poprawnie akcent w wyrazach: fizyka, wygraliście, opera, nauka. Sprawdź poprawność odpowiedzi w *Słowniku wymowy polskiej PWN*.

## III Grupa

1. Czy zdanie: **Osoba czytająca szybko rozumie mniej** – uważasz za prawdziwe czy błędne? Porównaj swą odpowiedź z wyjaśnieniem w kopercie: *Nieprawda*. Zrozumie więcej, ponieważ jest bardziej skoncentrowana, a ponadto dysponuje znacznie większą ilością czasu na ponowne przejrzenie tych fragmentów, które są dla niej szczególnie interesujące i ważne. T. Buzan: *Ruszyć głową*.
2. Co to jest akcent zdaniowy? Poszukaj odpowiedzi w książce: H. Nagajowa: *Słowo do słowa*. Warszawa 1982 (s. 75).
3. Odczytaj głośno dwa zdania różniące akcent zdaniowy:
  - a) „To był wyjątkowo uczciwy człowiek”,
  - b) „Daj tę książkę”.

## IV Grupa

1. Czy zdanie: **Szybkie czytanie osłabia koncentrację** – uważasz za prawdziwe czy błędne? Po przemyśleniu tego zdania i przygotowaniu własnej opinii otwórz kopertę i skonfrontuj wyjaśnienie ze swoim poglądem: *Nieprawda*. Czytając szybko nabieramy coraz większego rozpędu i jesteśmy coraz bardziej skoncentrowani.
2. Co to jest dykcja? Odpowiedzi szukaj w książce: B. Wieczorkiewicz: *Sztuka mówienia*. 1998 (s. 51).
3. Przeczytaj poprawnie stosując dykcję:
  - a) „Szara wstęgą szosy mknął jak strzała srebrzysty Chevrolet”,
  - b) Wyszukaj w *Słowniku wymowy polskiej PWN* poprawną normę wyrazu „jabłko”, „romantyzm”.

## V Grupa

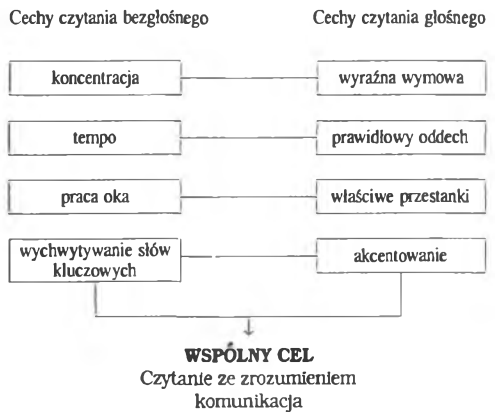
1. Czy zdanie: **Przeciętna szybkość czytania jest naturalna i dlatego właśnie najlepsza** – uważasz za prawdziwe czy błędne? Skonfrontuj z tekstem znajdującym się w kopercie: *Nieprawda*. Przeciętne tempo wcale nie jest naturalne. Bierze się ze sposobu, w jaki się nas uczy i z niewiedzy, jak funkcjonują oko i mózg podczas różnych szybkości czytania: T. Buzan: *Ruszyć głową*.

2. Wymień odziedziczone z prasłowiańszczyzny samogłoski nosowe w języku polskim. Jaka jest ich poprawna wymowa? (por. J. Miodek: *Rzecz o języku, szkice o współczesnej polszczyźnie*. Warszawa, 1983 s. 204).

3. Przeczytaj poprawnie wyrazy: cieszę się, piętro, wziął, wzięła, kąsać i porównaj ze *Słownikiem wymowy polskiej*.

Uczniowie prezentują rezultaty pracy. Nauczyciel koryguje i zachęca do wspólnej oceny. Zwraca uwagę na konieczność odwoływania się do poradników. W podsumowaniu wspólnie z uczniami umieszcza na planszy (na przygotowanych kartonikach) cechy czytania głośnego oraz bezgłośnego.

Powstaje plansza:



Nauczyciel zachęca do przeprowadzenia ćwiczeń w domu:

1. Zmienne tempo czytania bezgłośnego (liczba słów na minutę oraz porównanie z normą).
2. Przy pomocy czystej kartki, czytaj tekst bezgłośnie (nie poruszając wargami), spróbuj zmniejszyć liczbę zatrzymań oka na poszczególnych wyrazach, odczytując kilka wyrazów łącznie (skokowe ruchy gałki ocznej).
3. Czystą kartką papieru oddzielaj pojedyncze wersy tekstu i rytmicznymi ruchami dłoni zwiększ tempo czytania, przesuwając kartkę w dół strony.

## BIBLIOGRAFIA

1. T. Buzan: *Ruszyć głową*. Łódź 1997.
2. *Leksykon PWN*. Warszawa 1998.
3. *Słownik wymowy polskiej PWN*. Warszawa – Kraków 1997.
4. J. Miodek: *Rzecz o języku*. Wrocław 1983.
5. H. Nagajowa: *Słowo do słowa*. Warszawa 1982.
6. B. Wieczorkiewicz: *Sztuka mówienia*. Warszawa 1980.

**REGINA CHRAMEGA**  
**BEATA KULIK**

Zespół Szkół Technicznych w Nysie

# § Prawo biblioteczne

## Czy bibliotekom wolno pobierać opłaty za wypożyczanie płyt kompaktowych?

Zdarza się, że w bibliotece mającej do dyspozycji zbiory płyt kompaktowych dyrektor (kierownik) ustala regulamin wypożyczania, a w nim abonament miesięczny, w wysokości np. 6 zł i abonament półroczny wynoszący 33 zł. W przypadku zagubienia płyty użytkownik ma obowiązek odkupienia identycznego egzemplarza lub uszczerbka opłaty w wysokości 3, do 10-krotnej wartości płyty. W przypadku takich ustaleń regulaminowych rodzi się podejrzenie, że została zaplanowana działalność dochodowa biblioteki pozostająca w sprzeczności z zasadą ustawowego, bezpłatnego dostępu do zbiorów.

Wypowiedział się na ten temat **Departament Prawny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego**. Przedstawia pokrótce opinię Departamentu. Biblioteki oprócz świadczenia zwykłej usługi bibliotecznej, polegającej na bezpłatnym udostępnianiu zbiorów mogą pobierać opłaty za wypożyczanie materiałów audiowizualnych, na podstawie art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy o bibliotekach. Trudno do wymienionej kategorii zaliczyć płyty kompaktowe udostępniane na podstawie przedstawionego wyżej regulaminu. Wypożyczanie płyt, zgodnie z przedstawionym wyżej regulaminem, pozostaje w sprzeczności z przepisem ustawy zawartym w art. 14, pkt 3, który stanowi, iż *wysokość opłat nie może przekraczać kosztów wykonania usługi*. Gromadzenie płyt kompaktowych nie wiąże się z dodatkowymi kosztami, które uzasadniałyby wprowadzenie tak wysokich opłat.

Ponadto wypożyczanie przez bibliotekę płyt będących fonogramami, jest sprzeczne z art. 94 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach

pokrewnych (Dz. U. nr 24, poz. 83, z późn. zmianami<sup>1</sup>). Przepis ten stanowi, że producentowi (bez uszczerbku dla praw twórców i artystów wykonawców) przysługuje wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania innym podmiotom odpłatnego wypożyczania zwielokrotnionych egzemplarzy dzieła, tj. oddawania im egzemplarzy dzieła do dyspozycji na czas określony w zamian na wynagrodzenie (dzierżawa).

Prawo dzierżawy rekompensuje podmiotom uprawnionym straty spowodowane ewentualnym ograniczeniem liczby sprzedawanych egzemplarzy. Wypożyczanie zwiększa dostęp do dzieła bez potrzeby kupowania go.

Przytoczyć także w całości informację na powyższy temat **Związku Producentów Audio Video**, z dnia 25 lipca 2000 r. Dla zainteresowanych adres Związku: 00-380 Warszawa, ul. Kruczkowskiego 12 m. 2, tel. 625-69-66. „W ostatnim okresie pojawiło się niepokojące zjawisko dotyczące działalności bibliotek. Wiele z nich prowadzi w ramach swoich działań odpłatnie wynajem nośników dźwięku. Działalność taka jest całkowicie niezgodna z postanowieniami art. 14 ust. 2 i 3 ustawy o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r. Przepis powyższy zezwala na pobieranie opłat tylko w ściśle określonych przypadkach i w wysokości nie przekraczającej kosztów wykonania usługi. Prowadzony przez część bibliotek wynajem nośników dźwięku bez wątpienia wykracza poza granice zezwolenia zawartego w art. 14 ustawy o bibliotekach. Działalność taka narusza ponadto przepisy art. 17, art. 86 i art. 94 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. Najem i dzierżawa nośników dźwięku wymagają uzyskania zezwolenia uprawnionych podmiotów, do których należą autorzy utworów znajdujących się na nośniku, wykonawcy tych utworów oraz producent fonogramu. Podmiotom tym należne jest z tego tytułu stosowne wynagrodzenie. Bezprawnym wynajmem nośników dźwięku może prowadzić do pociągnięcia prowadzących go jednostek do odpowiedzialności cywilnej i karej, na podstawie przepisów rozdziałów 9 i 14 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych”.

**KRYSTYNA KUŹMIŃSKA**

<sup>1</sup> Ostatnia zmiana w ustawie z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. nr 53, poz. 637).

## INFORMACJE • KOMUNIKATY • DONIESIENIA

### 100 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem

● Znana i ceniona w środowisku literackim i naukowym, a także społeczności zakopiańskiej biblioteka obchodziła w grudniu 2000 r. stulecie swojej działalności. Uroczystości – pod patronatem burmistrza Zakopanego i dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej – odbywały się 8, 14 i 15 grudnia 2000 r. Głównym punktem programu było sympozjum jubileuszowe, uroczyste otwarte przez Adama Bachledę-Curuś – burmistrza Zakopanego i Mieczysława Mantykę – dyrektora MBP w Zakopanem. W czasie sympozjum wygłoszono 4 referaty: prof. dr hab. Franciszek Ziejka – rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego – „Ze szczytów na szczyty...”, o związkach Uniwersytetu z Podhalem w epoce zaborów”; prof. dr hab. Jacek Kolbuszewski – „Znaczenie Tatr i Zakopanego w dziejach kultury polskiej”; dyrektor Biblioteki mgr Mieczysław Mantyka – „Z kart historii Biblioteki”; prof. dr hab. Jacek Wojciechowski – „Bibliotekarstwo w XXI w.” Obrady odbywały się w sali Urzędu Miasta Zakopane. Zasłużonej dla kultury polskiej Bibliotece Tatrzńskiej składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszego rozwoju. (J. Ch.)

### Inauguracja działalności kulturalnej w Bibliotece Śląskiej '2001

● Czytelnicy Biblioteki Śląskiej i mieszkańcy Katowic cenią sobie imprezy kulturalne (muzyczne, spotkania autorskie) organizowane w sali audytorskiej *Pamassos* tego pięknego obiektu bibliotecznego. Inauguracja działalności kulturalnej w 2001 r. odbyła się 10 stycznia. Z młodzieżą o zainteresowaniach humanistycznych i artystycznych spotkał się w Salonie Literackim polski aktor teatralny i filmowy Olgierd Łukasiewicz. Artysta urodził się w Chorzowie, a Państwową Wyższą Szkołę Teatralną ukończył w Krakowie. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. Nagrody Zbigniewa Cybulskiego. Obecnie jest aktorem scen warszawskich (Teatr Powszechny, Teatr Studio, Teatr Narodowy). Popularność i pozycję zawdzięcza różnorodnym rolom filmowym, telewizyjnym oraz teatralnym (m.in. „Sól ziemi czarnej”, „Perła w koronie”, „Wesele”, „Dzieje grzechu”, „Noce i dnie”, „Dolina Issy”, „Jańcio Wodnik”). W swoim dorobku artystycznym kreował role amantów, postacie okrutne i brutalne, bohaterów refleksyjnych. Rozmowę młodzieży z aktorem oraz prezentację dorobku aktorskiego poprzedził koncert muzyczny WP i UM „Silesin” zatytułowany „Impresje noworoczne”. (A. Pethé)

● Zakłady Graficzne Biblioteki Narodowej obchodzą w 2000 r. 50-lecie swojego istnienia. Początki działalności sięgają roku 1929, kiedy w rok po powołaniu Biblioteki Narodowej ukazała się pierwsza publikacja – katalog zbiorów biblioteki w Rapperswilu. Od 5.06.2000 r. Dział Wydawniczo-Poligraficzny nosi nazwę Wydawnictwo Biblioteki Narodowej. Obecnie oficyna edytorska Biblioteki Narodowej należy do bardziej znaczących na rynku książki zawodowej. (J. Ch.)

### **Polski komiks na Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie**

● Uczestnicy i zwiedzający Międzynarodowe Targi Książki we Frankfurcie mieli możliwość obejrzeć, oprócz bogatego stoiska polskiego, wystawy polskiego komiksu pt. „Trzy pokolenia polskich artystów komiksowych”. Wcześniejsza wersja tej wystawy pod tytułem „Od szalonego Grzesia do Jeża Jerzego. 80 lat cyklicznych historyjek obrazkowych w Polsce” prezentowana była w Bibliotece Narodowej w Warszawie (marzec 1999), a uprzednio we Francji (1998). Wystawa obejmowała plansze z historyjkami komiksowymi takich artystów jak: Zbigniew Lengren, Henryk Jerzy Chmielewski, Jerzy Skarżyński, Tadeusz Baranowski, Andrzej Mleczko, Marek Adamik, Krzysztof Gawronkiewicz. Autorem wystawy był Adam Rusek – pracownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

● Od 23 kwietnia (Światowy Dzień Książki) poprzez Majowe Międzynarodowe Targi Książki, aż do 1 czerwca (Dzień Dziecka) Warszawa będzie prawdziwą stolicą polskiej książki. Organizacje przemysłu wydawniczego, wydawcy prasy, organizacje pisarzy i tłumaczy, stowarzyszenia bibliotekarzy i wszyscy, którym jest bliski los słowa drukowanego (i przyszłość kultury i nauki polskiej) chcą przywrócić modę na czytanie i przywrócić książce należne jej miejsce. Polska Izba Książki – organizator Festiwalu przewiduje m.in. następujące imprezy: plebiscyt na najlepsze adaptacje filmowe literatury polskiej ostatniego wieku; Przegląd „Kino i książka”, czyli filmowe adaptacje literatury; Ściana wierszy – dla piszących nastolatków. Konkurs w Internecie; Poczytaj w drodze, czyli tablice z cytatami z polskiej literatury rozklejone w środkach masowej komunikacji; Akcja billboardy/outdoor – najstarsi warszawiacy opowiadają o lekturach swojego dzieciństwa; Aleja bukinistów – stoiska wydawców, księgarń warszawskich (na skarpie od strony BUW-u); Warszawa dla bibliotek wiejskich/gminnych – zakup książek dla tych placówek; Spotkania z autorami (prowadzone przez znanych dziennikarzy, połączone z prezentacją twórczości, podpisywaniem książek; Wielki konkurs cukierników i cukierni warszawskich na najpiękniejszą i najśladszą książkę Warszawy; Spotkania prezydenta Warszawy z gośćmi Festiwalu – pisarzami z zagranicy; Dyskusja panelowa: co zrobić, aby czytanie było modne?; Noc jazzu i poezji (prezentacja poezji współczesnej); Rozkosze stołu (prezentacja książek kucharskich); Namiot nauki (literatura popularno-naukowa); Prezentacja pism i fanzinów literackich oraz poświęconych książce (także witryn internetowych). Inauguracja tych szalowych dni z książką – 23 kwietnia br. ZAPRASZAMY! (J. Ch.)

Ukazuje się od maja 1992 r.

# Notes

wydawniczy

## **W każdym numerze:**

- zapowiedzi wydawnicze
- Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- noty o nowych książkach
- bestsellery – cykliczna analiza wyników sprzedaży
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słycać w branży?
- problemy bibliotek
- nowe media

**Adres redakcji: ul. Pereca 13/19 m 713, 00-849 Warszawa**  
www.notes-wydawniczy.pl e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl

**MIESIĘCZNIK  
WYDAWCÓW,  
KSIĘGARZY,  
BIBLIOTEKARZY,  
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH  
ZAINTERESOWANYCH  
RYNKIEM KSIĄŻKI**

oferujemy prenumeratę i reklamę

tel./fax (0-22) 624 84 24

## JUŻ DO NABYCIA:

Nowa książka z serii „Propozycje i Materiały”

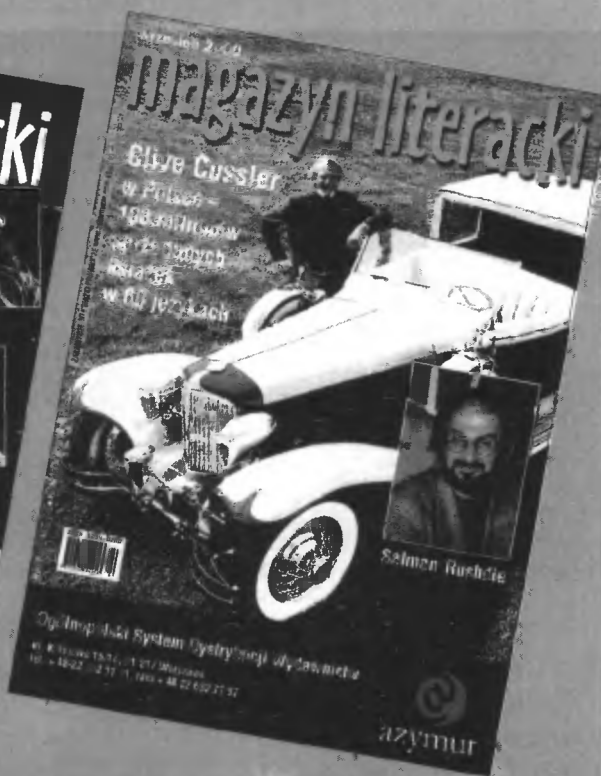
### OPRACOWANIE PRZEDMIOTOWE W BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH

(red. J. Woźniak, P. Bierczyński)

– to owoc bardzo interesujących warsztatów, które odbyły się w BN (październik 2000 r.)

Stron 192, cena 30 zł

# magazyn literacki



## Prenumerata 2001

## 10 numerów tylko za 50 zł

Zamówienia przyjmuje: Magazyn Literacki, Al. Prymasa Tysiąclecia 83,  
01-242 Warszawa, tel./faks: (22) 632 83 50

Internet: [www.ml.com.pl](http://www.ml.com.pl) e-mail: [redakcja@ml.com.pl](mailto:redakcja@ml.com.pl)

# MaxEL oferuje :

## KONKURENCYJNE CENY !!! Druki biblioteczne

(B-170, B171, B-192 i wszystkie inne)

### Akcesoria biblioteczne wykonane z trwałych i nowoczesnych

tworzyw sztucznych typu: "HIPS"



**Kolorowe rozdzielacze**  
(do kart książki, czytelnika,  
miesięczne 0.80-1.40zł/szt.)



**Rozdzielacze alfabetyczne**  
(kolorowe 52 zł/kpl.)



**Podpórka do książek z pleksi**  
(9.50 zł/szt.)



**Kieszonka do kart czytelnika**  
(0.55zł/szt.)



**Skrzynka z pleksi**  
kolorowa: 4.50zł/dcm<sup>2</sup>  
bezbarwna: 3.00zł/dcm<sup>2</sup>



**51 Matematyka**  
**Rozdzielacze działowe**  
(20x5cm. 5.90zł/szt.)

**Oraz: FOLIE ! (zwykle i samoprzylepne) KIESZONKI ! (na karty czytelnika)**



**Przyjmujemy zamówienia telefonicznie:**  
tel: (058)7614367 fax: (058)5530071 w.115

lub pocztą na adres:

**P.H.U. "Maxel"**  
**Beata Szczuchura**  
**ul. Czarny Dwór 8**  
**80-365 GDAŃSK**



**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe**

**Intermeble - Książnica Sp.zo.o.**



40-203 Katowice, Al. Roździeńskiego 188



(032) 258-11-46

**PRODUCENT MEBLI BIBLIOTECZNYCH OFERUJE DO SPRZEDAŻY:**

- **meble metalowe i akcesoria**
  - regały jednostronne i dwustronne
  - regały ekspozycyjne
  - regały magazynowe
  - wózki biblioteczne
  - podpórki i rozdzielacze
- **meble metalowo - drewniane**
  - stoliki stelażowe
  - wieszaki szatniowe
- **meble drewniane**
  - regały jednostronne i dwustronne
  - regały ekspozycyjne
  - lamy biblioteczne
  - biurka
  - szafki katalogowe
  - szafy ubraniowe
  - gabloty ekspozycyjne

**REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA W DOWOLNEJ KOLORYSTYCE**  
**WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE PRACE WYPOSAŻENIOWE**

Drodzy Czytelnicy!

W odpowiedzi na wasze postulaty i wnioski płynące do redakcji postanowiliśmy stworzyć nową serię wydawniczą pod nazwą

## **Biblioteczka PORADNIKA BIBLIOTEKARZA**

Znajdziecie w niej materiały repertuarowe potrzebne w bibliotece i szkole, scenariusze wystaw, lekcji bibliotecznych etc. etc.

Rozpoczynamy nową serię od tomiku autorstwa pani

Celiny Maćkowiak-Luty  
**„SCENARIUSZE WYSTAW”**

(znajdziecie tam propozycje wystaw poświęconych A. Asnykowi, J. Brzechwie, A. Mickiewiczowi, Cz. Miłoszowi, W. St. Reymontowi, H. Sienkiewiczowi, J. Słowackiemu, L. Staffowi, W. Szymborskiej, J. Tuwimowi, St. Żeromskiemu)

Liczymy na Waszą inicjatywę.  
Czekamy na uwagi i propozycje.

O ukazaniu się tomu dowiecie się z łamów „Poradnika Bibliotekarza”

*Wydawnictwo SBP*

### **Poradnik BIBLIOTEKARZA**

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
Ukazuje się od roku 1949

**Komitet Redakcyjny:** Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Sylwia Błaszczyk, Wiesława Borkowska-Nichthäuser, Andrzej Kempa, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Anna Skubisz, Barbara Sępniewska

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. 822-43-49, 0604-132-264

Sekretarz redakcji: Małgorzata KISIŁOWSKA tel. 0602-343-267

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. 827-52-96

Projekt graficzny okładek i piktogramów: Agata LIPNICKA

**Współpracują z redakcją:** Jadwiga Andrzejewska, Lucjan Biliński, Grażyna Biliska, Lidia Błaszczyk, Seweryn Dobrzelewski, Ewa Gruda, Stefan Kubów, Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO



Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI tel./fax 827-52-96  
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Nr 11601120-4040-132

Skład i łamanie: Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

**WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN****poleca:****Maria Ossowska**  
**ETHOS RYCERSKI**Wyd. 3, pop. nauk., brosz., s. 176, 14,3×20,5 cm  
ISBN 83-01-13277-9  
Cena 22 zł

Esej z pogranicza historii i socjologii kultury oraz nauki o moralności. Autorka analizuje koncepcję ethosu (rozumianego jako styl życia jakiejś społeczności, ogólna orientacja jakiejś kultury, przyjęta przez nią hierarchia wartości) rycerskiego i jego odmiany w historii. Dokonuje przeglądu wzorów rycerskich począwszy od ethosu starożytnej Grecji i Sparty, następnie Germanów, rycerzy średniowiecznych, wywodzącego się z warstwy rycerskiej dworzanina, wreszcie brytyjskiego gentlemana, na koniec śledzi wątki rycerskie w Nowym Świecie.

**Maria Ossowska**  
**NORMY MORALNE**  
**Próba systematyzacji**Wyd. 4, ks. pom. s. 232, brosz., 14,3×20,5 cm  
ISBN 83-01-13278-7  
Cena 25 zł

Autorka pracy prezentuje ogólne uwagi o wartościowaniu, omawia normy moralne w obronie biologicznego istnienia, normy moralne w obronie godności, niezależności, prywatności, normy moralne służące potrzebom zaufania, normy moralne strzegące sprawiedliwości, normy moralne wobec konfliktów społecznych, cnoty miękkie na straży pokojowego współżycia, cnoty służące organizowaniu życia zbiorowego, cnoty osobiste czyli zdobiące, cnoty praktyczne oraz normy moralne dotyczące norm.

**Stanisław Ossowski**  
**Z ZAGADNIENI PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ**Wyd. 2, ks. pom., s. 198, brosz. 14,3×20,5 cm  
ISBN 83-01-13279-5  
Cena 23 zł

Wznowienie klasycznej już pracy wybitnego polskiego socjologa, napisanej z myślą o szerszym gronie czytelników. Człowiek bywa różny – to zasadnicza teza tej fascynującej książki. Człowiek może być różny pod wieloma względami, dobry lub zły, pełen agresji, nienawiści czy pragnienia dominacji nad innymi. To, jaki jest człowiek i jakie ze swoich możliwości ujawnia, zależy w znacznej mierze od społeczeństwa, w jakim żyje, a przede wszystkim od jego struktury i kultury. Swoją koncepcję Ossowski uzupełnia materiałem, który rzadko bywa traktowany przez badaczy jako źródło inspiracji teoretycznej: starymi mitami religijnymi, współczesnymi utopiami i ideologiami, ilustrując je konkretnymi przykładami ludzkiego myślenia i działania, znanymi z literatury pięknej czy z własnej obserwacji.

**WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN**  
00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10  
Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

**WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.**  
Dział Dystrybucji Wysyłkowej Prenumerat  
00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10  
tel. 0-800-120-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

**Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych  
na terenie całego kraju,  
w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa**